

# Tanew

Biłgorajska  
Gazeta  
Samorządowa



LIPIEC - SIERPIEŃ 2007

INDEKS 38 47 98 ISSN 1232 - 8588 Nr 4 (251) egzemplarz bezpłatny

**Kontrowersyjne sprawy miejskie  
Zagadka herbu Biłgoraja  
Gdzie na urlop**



# 63. rocznica bitwy nad Sopotem, 24. czerwca 2007r.



Tak licznych pocztów sztandarowych środowisk kombatanckich, szkół, organizacji i stowarzyszeń nie było chyba w żadnym innym miejscu na Ziemi Biłgorajskiej

Uroczysta msza święta koncelebrowana pod przewodnictwem Wikariusza Generalnego Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego ks. płk dr Sławomira Żarskiego. W tle częściowo zasłonięty napis: „63. rocznica bitwy partyzanckiej nad Sopotem pod honorowym patronatem prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego”



Wieniec składa wnuk ostatniego dowódcy zgrupowania, autora planu przebiccia się z okrężenia pod Osuchami, ks. Paweł Bartoszewski, za nim ks. infuat Stanisław Małysiak.



Prezydent Zamościa Marcin Zamojski



Najstarszy z żyjących uczestników bitwy pod Osuchami Czesław Mużacz „Selim” odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski



# Tanew



## Zagadka herbu Biłgoraja



Mimo wysiłków wielu historyków zagadka dotycząca herbu Biłgoraja do dziś nie została rozwiązana. Ale czy to oznacza, iż nie mamy już prawa do jej rozwikłania. Z pewnością nie, zwłaszcza, że prawdopodobnie i tak do końca jej nie poznamy.

4-5

## Szansa dla powiatu



Wicemarszałek sejmiku RP Bronisław Komorowski i poseł Janusz Palikot spotkali się 16. lipca w biłgorajskim Urzędzie Gminy z rolnikami i dziennikarzami. Było to założycielskie spotkanie Stowarzyszenia Przetwórstwa Rur na Leśnego w Biłgoraju.

10

## Przypomniano sobie wreszcie o uczestnikach bitwy



Jeśli chodzi o to celowe zawyżenie strat, to miało ono niestety, z przykrością muszę stwierdzić, charakter w jakimś sensie uwłaczający pamięci tych, co polegli.

Konrad Bartoszewski "Wir"

18-19

## PIEŚNI, KTÓRE POTRAFIĄ ODMIENIĆ LUDZKIE ŻYCIE



Festiwal od roku 2000 jest imprezą ogólnopolską. Jego celem jest prezentacja dorobku artystycznego solistów i zespołów jak najszerzej publiczności, popularyzacja wartościowych opracowań wokalnych i muzycznych o charakterze religijnym, zainteresowanie publiczności nie tylko muzyką zapraszanych twórców, ale jednocześnie przekazem, jaki niesie ona ze sobą.

22-23

## Turystyka zarobkowa po biłgorajsku



Już od dawna drzemala w naszym przodkach potrzeba podróżowania. Biłgorajscy sitarze jeździli po całej niemal Europie ze swoimi sitami. Oczywiście liczył się zysk; za sprzedane sita przywozili kruszce, pieniądze, produkty żywnościowe, często orientalne. Dzięki ich zaradności Biłgoraj stawał się ładniejszy, bogatszy, zasobniejszy.

26-27

## Redaktor wydania:

Roman Sokal

## Dziennikarze:

Roman Sokal, Joanna Wyrostek, Marta Wilkos

## Współpraca:

Andrzej Czacharowski, Piotr Flor, Albin Jaworski, Wiktoria Klechowa, Aneta Klimczak, Andrzej B. Miazga, Kazimierz Szubiak, oraz Stanisława Dzikon - Powiatowy Ośrodek Informacji Turystycznej

## Dyżury redakcji:

Pon. - pt. od 9:00 do 13:00

## Redakcja tekstów:

Joanna Wyrostek, Roman Sokal

## Adres:

23-400 Biłgoraj, ul. Kościuszki 16, tel. 686 33 70, fax 686 04 15, e - mail: [tanew@gazeta.pl](mailto:tanew@gazeta.pl)

## Druk:

F.H.P.U. „BS” s.c. DRUKARNIA Bożena i Andrzej Szperkowscy Plac Wolności 3, 23-400 Biłgoraj

## Skład:

Krzysztof Borowy

## Fot. na okładce:

Roman Sokal

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo redagowania oraz skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

Nie bierzemy odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Zdjęcia niepodpisane pochodzą z archiwum redakcji.

## Wydawca:

Biłgorajskie Centrum Kultury Zespół Redakcyjny Mediów

## Dyrektor:

Stefan Szmidt  
Adres: 23-400 Biłgoraj  
Ul. Kościuszki 16,  
Tel./fax centrala 686 04 15,  
e - mail: [bck@lbl.pl](mailto:bck@lbl.pl);  
księgowość: tel. 688 03 06

## Szef Zespołu Redakcyjnego Mediów:

Gabriela Figura

## Marketing i reklama:

Jarosław Szozda (BTK)  
Tel. 0 84 686 33 70

Gazeta nasza jest członkiem  
Polskiego Stowarzyszenia Prasy  
Lokalnej

## Drodzy Czytelnicy!

*Największą objętościowo część tego numeru Tanwi, traktująca o organizacji czasu wolnego, o urlopach i wypoczynku winna się w zasadzie znaleźć we wcześniejszym wydaniu gazety, na początku wakacji i urlopów.*

*Zakładamy jednak, że przedstawione teraz informacje nie stracą aktualności, co najwyżej wzrosnie ilość ofert biur podróży i organizacji turystyczno - krajoznawczych.*

*O aktualnych propozycjach wypoczynku w tekście "Gdzie kajakiem, gdzie rowerem" pisze Stanisława Dzikon.*

*W kontekście informacji przydatnych dla urlopowiczów przywołujemy także klimaty "biłgorajskiej turystyki zarobkowej".*

*W tworzeniu zawartości tego wydania gazety wielkim naszym przewodnikiem i pomocą był Powiatowy Ośrodek Informacji Turystycznej.*

*Piszemy o trudnych sprawach miejskich, o sytuacjach, kiedy należy, w interesie ogólnym, pójść na kompromis. A chętnych do kompromisu jakoś brak.*

*Są u nas także informacje o rocznicy bitwy pod Osuchami, o tegorocznych Dniach Singera i Festiwalu Piosenki Religijnej.*

Redakcja



Piotr Flor - pasjonat - regionalista, mieszka w Warszawie



Mimo wysiłków wielu historyków zagadka dotycząca herbu Biłgoraja do dziś nie została rozwiązana. Ale czy to oznacza, iż nie mamy już prawa do jej rozwikłania. Z pewnością nie, zwłaszcza, że prawdopodobnie i tak do końca jej nie poznamy.

Niewykluczone bowiem, że w grę wchodzi tu od samego początku "prawa ręka" króla Stefana Batorego, będąca jednocześnie drugą osobą w państwie. Mowa oczywiście o Janie Zamoyskim, kanclerzu i hetmanie wielkim koronnym, ówczesnym sąsiedzie założyciela naszego "łabędziego grodu". Już za jego życia krążyły nawet pogłoski, iż magnat ten mógł zostać królem, gdyby wcześniej nie zraził do siebie zawistnej i skłóconej szlachty. To właśnie z tym możnowładcą stał się ponad czterysta lat temu skromny rotmistrz królewski - Adam Gorajski.

Jak już wspominałem powyżej, on także był żołnierzem. Swoją karierę rozpoczął od pobytu na dworze innego hetmana koronnego - Jana Tarnowskiego. Ale dopiero w 1589 uzyskał stopień rotmistrza wojsk królewskich, dzięki czemu mógł bronić naszych granic przed Tatarami na Podolu. Według poematu *Goraidos Liber unicus*, napisanego przez rajcę lubelskiego Sebastiana Klonowica, zasłynął nawet w walkach z nimi.

■ Piotr Flor

# Zagadka herbu Biłgoraja



Po okresie służby u hetmana Tarnowskiego Gorajski udał się za granicę po nauki. W latach 1579-1584 przebywał w Bazylei i Wittenberdze. Będąc człowiekiem wykształconym wiele uwagi poświęcał później kulturze. Po powrocie został deputatem na Trybunał Koronny oraz posłem ziemi lubelskiej. W międzyczasie dążył też wytrwale do odbudowy świetności swego rodu, zakładając wcześniej m.in. własne miasto - Biłgoraj (w 1578).

Jednak najbardziej zasłynął chyba ze swej działalności na rzecz kościoła protestanckiego, za co wybrano go w 1575 na przywódcę kalwinów lubelskich. Odtąd organizował dla współwyznawców zbory i synody oraz ustanawiał fundacje. Niestety po 1592 musiał się poświęcić wyłącznie działalności gospodarczej, skupiając się głównie na obronie własnego majątku przed zaborczym kanclerzem, który po otrzymaniu starostwa krzeszowskiego na własność (w 1588), najzwyczajniej zaczął go nękać.

Co więcej, kiedy rok później założył słynną ordynację rodową, zaczął przyłączać do niej po kolei majątki, które przez lata należały wyłącznie do Gorajskich, począwszy od Szczepieszyna (1593), przez najślawniejszy Goraj i Turubin (1596), po Sól i Dąbrowicę (1599) oraz Kraśnik (1604). Dlatego gdzie tylko mógł uskarżał się Gorajski na swój los, mówiąc, że: *nie po to Rzeczpospolita powołała ordynację, aby przez nią miały ginąć majątki szlacheckie*.

I chociaż źródłem do odtworzenia herbu biłgorajskiego jest odcisk pieczęci miejskiej z 1591, możemy śmiało założyć, iż Zamoyski już znacznie wcześniej musiał dać się we znaki biednemu rotmistrzowi. Świadczą o tym m.in. okoliczności powstania poematu *Goraidos*, w którym autor nawiązuje do Goraja, jako "odwiecznej" siedziby Gorajskich. Utwór ten bowiem powstał w latach 1587-1592, a więc jeszcze przed zakupem rodzowego gniazda Korczaków, co więcej dokładnie wtedy, gdy Zamoyski stał się sąsiadem założyciela grodu nad Ładą. Być może, że już wtedy szukał

sposobu do zajęcia naszego miasta, ale nie mógł odebrać oczywistych praw do niego rotmistrzowi. Trzeba tu zaznaczyć, iż będąc słabszym Gorajski w niczym nie ustępował kanclerzowi.

Pieczęć składała się z dwu części: łabędzia oraz trzech belek (bierwion) u dołu, które jak wiemy tworzą herb Korczak, znak rodu Gorajskich, znany od 1390. Herb ten został nadany po raz pierwszy przez Ludwika Węgierskiego Dymitrowi z Klecia i Goraja.

Bierwiona miały symbolizować trzy węgierskie rzeki: Dunaj, Sawę i Cisę (lub Drawę), gdyż stamtąd właśnie pochodzili protoplaści tego rodu. Element dolny jest więc zrozumiały, stanowi przecież herb fundatora. Jednak gdy chodzi o górny, na pierwszy rzut oka zupełnie tu nie pasuje. Poza Adamem, zwanym "młodszym" nie da się go powiązać z żadnym innym właścicielem Biłgoraja, nawet z matką samego fundatora, bo ta z domu Osmólska używała herbu Bończa. Wśród jego krewnych nie było też nigdy osób posługujących się takim symbolem.

Czyżby chodziło tu zatem o żonę Gorajskiego, Katarzynę Słupecką, która nie używała herbu Łabędź. Odpowiedź na to pytanie może dać wyjaśnienie symboliki tego herbu. Interesująca nas figura jest przede wszystkim uosobieniem wspaniałości. Biel piór i ruchy łabędzia symbolizują nie tylko czystość duszy, lecz także



wzniosłość i majestat, niekiedy zaś również pomyślne żeglowanie. Znana powszechnie wierność pary łabędziej stała się nawet symbolem miłości małżeńskiej. Stąd też herb ten nadawano wyłącznie osobom uczonym oraz miłośnikom poezji i muzyki. Łabędź ma tu jednak inne, dużo głębsze znaczenie. Symbolizuje przede wszystkim człowieka odważnie realizującego swoje plany, nawet w obliczu grożącej śmierci.

Takim znakiem na czerwonym polu pieczętowali się tylko Duninowie, jeden z najstarszych polskich rodów. Ich protoplastą był żyjący w XII w. komes Piotr Włostowic. Według Długosza miał on przywędrować do Polski z Danii i stąd pochodzi ów przydomek Dunin oraz znak łabędzia.

A zatem herb Biłgoraja wskazuje zarówno na pochodzenie rodu założyciela, jak i na nieznaną nam do końca wydarzenie z jego życia. Jest wielce prawdopodobne, że chodzi tu o jego zażartą walkę z Janem Zamoyskim. Jednak z drugiej strony odniesienie figury biłgorajskiego łabędzia do Danii miałyby dla nas także głęboki sens.

Dotyczyłoby bowiem historii pięknej, aczkolwiek niespełnionej do końca miłości oraz wierności po grób posła polskiego w Sztokholmie, Jana Baptysty Tęczyńskiego, wojewody bełskiego i starosty lubelskiego, zaręczonego z Cecylią, siostrą króla szwedzkiego Eryka XIII Wazy.

Ów człowiek na 15 lat przed powstaniem Biłgoraja dosłownie rzucił wyzwanie własnemu losowi i nie zważając na niebezpieczeństwa udał się w trakcie wojny na Bałtyku po swoją ukochaną, wbrew polskiemu królowi, który w międzyczasie sprzymierzył się z Danią przeciw Szwecji. Podczas podróży musiał walczyć nie tylko z morzem, lecz także z własnymi słabościami, którym się nie poddał nawet wtedy, gdy dostał się do niewoli duńskiej. Do końca wierzył, że odmieni swój los i spełni obietnicę daną narzeczonej. Złamała go dopiero nagła śmierć, prawdopodobnie z powodu zarazy.

Jak słynną był on postacią (zm. 1563), może świadczyć fakt, iż Jan Zamoyski po zakupieniu Kraśnika w 1604 roku, tuż przed swoją śmiercią wystawił mu w jednym z tamtejszych kościołów przepiękny późnorenansowy nagrobek, który przetrwał do naszych czasów. A uczynił to prawie 42 lata po jego śmierci. Dlaczego więc nie miały go na zawsze uczcić już w 1578 także Adam Gorajski, który był krewnym Jana Baptysty? (Jego praprababka Anna Gorajska wyszła w 1405 za kasztelana wojnickiego Andrzeja Tęczyńskiego). Co więcej w tej nieszcześliwej wyprawie morskiej po narzeczoną w orszaku młodego wojewody brał udział jeszcze bliższy krewniak rotmistrza, a mianowicie Erazm Ciuryło, wywodzący się w prostej linii również z Gorajskich.

Jakkolwiek było, symbolika herbu biłgorajskiego powinna być dla nas dzisiaj bardziej czytelna. Prawdopodobnie odnosi się raczej do cech osobistych Adama Gorajskiego, człowieka nie tylko uczonego, lecz także nieugiętego, broniącego odważnie chwały i dóbr swojego rodu. Byłoby to nawet zgodne ze słynnym rodzowym zawołaniem: Złamiesz, lecz nie ugniesz!



herb Bończa (Osmólscy)



herb Korczak (Gorajscy)



herb Jelita (Zamoyscy)



herb Łabędź (Duninowie)



1000 zł netto spłaty, 44 raty po 2000 zł miesięcznie 25,2%

## Pożyczka od ręki Wybierz niskie raty!

Biłgoraj | ul. Komorowskiego 23  
tel. 084 688 28 02

Zamość | ul. Wyszyńskiego 52  
tel. 084 638 37 01

Zamość | ul. Partyzantów 7  
tel. 084 639 98 41

Bank BPH



# TRUDNE TERENY, TRUDNE DECYZJE

**Najwięcej kontrowersji na lipcowej sesji RM wywołała sprawa nabycia przez miasto terenu przy BCK w zamian za działkę przy ulicy Długiej i Cegielnianej. Prywatna firma ma zamiar wybudować tam stację paliw. Nie zgadzają się na to mieszkańcy osiedla Ogrody.**

W 2000r. działki przy BCK zostały sprzedane przez prawowitych właścicieli spółce prawniczej z Warszawy. Władze miasta wielokrotnie zwracały się do spółki, która zakupiła ten teren z propozycją jego nabycia, bądź zmiany nieruchomości na inną należącą do miasta. Na wiele z tych pism nie udzielono odpowiedzi. W czerwcu 2001r. władze miasta wyraziły wstępną zgodę na zlokalizowanie na placu przy BCK stacji paliw. Spotkało się to z licznymi interpelacjami ze strony radnych. W 2003r. odbyło się spotkanie władz miasta z firmą Statoil, która w międzyczasie stała się właścicielem tej ziemi. Firmie zaproponowano, aby na zasadzie zamiany terenów, zgodziła się wybudować stację na terenie przylegającym do ulicy Długiej i Cegielnianej. W tym czasie miasto nie było jeszcze właścicielem tej działki. Należała ona wówczas do starostwa. We wrześniu 2003r. ponownie wystąpiono do firmy z propozycją zamiany nieruchomości. Nie było odpowiedzi. Kiedy po uchwaleniu w tym samym roku planu zagospodarowania przestrzennego okazało się, że spółka nie ma szans na wybudowanie przy placu BCK stacji paliw, zmieniło się jej stanowisko w tej sprawie. W styczniu 2007r. wyraziła wstępną zgodę na zamianę nieruchomości. W międzyczasie miasto nabyło od starostwa powiatowego teren przy ulicy Długiej i Cegielnianej z myślą o tym, aby ten teren posiadać ewentualnie jako alternatywę dla firmy Statoil i rozwiązanie problemu rozbudowy BCK. Firma zwróciła się w czerwcu tego roku do miasta o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. Jednocześnie burmistrz zwrócił się z prośbą do mieszkańców Osiedla Ogrody o wydanie opinii w tej sprawie.

Mieszkańcy osiedla nie zgadzają się na wybudowanie w tym miejscu stacji paliw. Twierdzą, że władze miasta obiecały wybudować na tym terenie rondo, a kiedy powstanie stacja paliw będzie to niemożliwe. Obawiają się także, że stanie się to dla nich uciążliwe, bo zlikwidowany zostanie pas zieleni i będzie kolidować z traktem dla pieszych. Swoją sprzeciw wyraziło 180 osób, które podpisały się pod pismem w tej sprawie do burmistrza.



*Plac przed BCK. Miasto od lat zabiegało o ten teren.*

Jeśli nie udałoby się zamienić terenów, upadłaby koncepcja rozbudowy BCK. Być może na kilka lat, być może na zawsze. Burmistrz przekonywał podczas sesji, że zamiana terenu przy zbiegu ulic Długiej i Cegielnianej na teren przy BCK to jedyna szansa, aby rozbudowa BCK była możliwa. Przypomniawszy, że przed wyborami obiecywał mieszkańcom, że dołoży wszelkich starań, aby dom kultury wyglądał inaczej.

Te argumenty nie trafiały jednak do mieszkańców osiedla Ogrody i części radnych.

- Mieszkańcy obecni na zebraniu zdecydowanie odrzucili pomysł wybudowania w tym miejscu stacji paliw - mówił podczas sesji Mirosław Poźniak, przewodniczący Rady Osiedla Ogrody.

- Wszyscy w mieście zdajemy sobie sprawę z tego, że modernizacja BCK jest konieczna, ale nie kosztem budowy stacji paliw w miejscu zaproponowanym przez

## ■ Joanna Wyrostek

burmistrza - mówił radny Zbigniew Kita. Podobnego zdania był radny Andrzej Łęcki.

- To nie jest tak, że ostatnie tygodnie mają zdecydować o tym, czy rozbudowa BCK będzie, czy nie. Uważam, że zmarnowano ostatnie 5 lat, aby jakoś rozwiązać ten problem.

- Wcale nie uważam, aby te 5 lat były zmarnowane - twierdził z kolei radny Artur Bara. - Burmistrz szukał różnych rozwiązań i zaproponował jego zdaniem naj-

lepsze, choć niezbyt wygodne. I nikt nie uważa, że jest to rozwiązanie idealne. Dlaczego radni, którzy teraz zgłaszają sprzeciw w sprawie zamiany terenów nie interpelowali wcześniej? Dlaczego nie wyrażali wcześniej sprzeciwu w tej sprawie? - pytał.

Ostatecznie po długiej dyskusji większość radnych poparła jednak burmistrza i wyraziła zgodę na nabycie nieruchomości położonych przy BCK w drodze zamiany.

- Byłem za powstaniem niewielkiej stacji paliw w centrum miasta. Nie dostrzegam tu dużego zagrożenia, ani zbytniej uciążliwości dla mieszkańców. I chociaż wołałbym, żeby tam był sklep, czy piekarnia to uważam, że nie mieliśmy innego wyjścia. Dlatego poparłem wniosek burmistrza w tej sprawie - powiedział przewodniczący RM Zygmunt Dechnik.



## ■ Joanna Wyrostek

### Niepotrzebny zapis usunięty

**Kandydat na Honorowego Obywatela Biłgoraja nie będzie musiał legitymować się zaświadczeniem z Instytutu Pamięci Narodowej. Tak zdecydowali radni na lipcowej sesji.**

O wykreślenie tego zapisu z regulaminu nadawania honorowego obywatelstwa wnioskował burmistrz Janusz Rosłań. Do tej pory przedłożenie takiego zaświadczenia było konieczne, aby ktoś mógł otrzymać ten tytuł. Zapis ten został wprowadzony na początku poprzedniej kadencji. W ciągu tych lat nikomu nie przyznano honorowego obywatelstwa naszego miasta.

- Byłoby wielkim nietaktem żądanie od kandydatów takiego zaświadczenia - mówił burmistrz. - Tym bardziej, że o jego wydanie z IPN może wystąpić jedynie osoba zainteresowana. W dodatku ten zapis uniemożliwia otrzymanie honorowego obywatelstwa osobom z zagranicy. Chciałbym, aby kilku wybitnych mieszkańców naszego miasta otrzymało ten tytuł, a nie wyobrażam sobie, abyśmy żądali od nich zaświadczenia z IPN.

Niektórzy z radnych byli jednak za pozostawieniem tego zapisu w regulaminie.

- Nic nie staje na przeszkodzie, aby ten element pozostał. Mamy liczne przykłady w Polsce, gdzie nadawano w innych miastach takie tytuły, a potem były one odbierane. Dlatego uważam, że jest on potrzebny - mówił radny Zbigniew Kita. Rada Miasta poparła jednak większością głosów wniosek burmistrza.

- To był bezsensowny zapis i cieszę się, że udało się go w końcu wyeliminować - powiedział burmistrz Rosłań. - Ubolewam tylko nad tym, że kilku osób, które moim zdaniem zasługiwały na tytuł Honorowego Obywatela Biłgoraja nie ma już wśród nas i nie zdążyliśmy ich uhonorować. Już tego błędu nie naprawimy.

### Na razie nie pogramy

**Nie będzie ośrodka gier na automatach na ulicy Włosiankarskiej. Nie zgodziła się na to Rada Miasta.**

Na lipcowej sesji radni nie zezwolili na powstanie w tej okolicy rozrywkowego klubu. O jego utworzenie starała się firma Club Fair Play z Opola. Obecny na sesji przedstawiciel firmy, Jerzy Kołodziej, przekonywał radnych, że centrum gier na automatach w żaden sposób nie zakłóci spokoju w okolicy, a mieszkańcy osiedla wyrazili zgodę na lokalizację klubu. Nie przekonało to jednak radnych.



*Jerzy Kołodziej z firmy Club Fair Play nie przekonał Rady*

Przewodniczący rady Zygmunt Dechnik twierdził, że pozytywną decyzję wyraził Zarząd Osiedla, a nie Rada Osiedla. Na zebraniu, kiedy wydano właśnie taką opinię nie było większości, a więc tym samym nie można powiedzieć, że jest to stanowisko większości mieszkańców. Radni, większością głosów, nie wyrazili zgody na powstanie przy ul. Włosiankarskiej salonu gier.

- To nie zamyka oczywiście sprawy - mówił na sesji przewodniczący Dechnik. - Jeśli firmie uda się znaleźć lokalizację, która uzyska pozytywną opinię Rady Miasta i nie będzie w kolizji z opinią mieszkańców wrócimy do sprawy.

Kilka tygodni temu RM wyraziła zgodę, aby w Hotelu DODO firma Club 777 otworzyła salon gier. Firma ta czeka jeszcze na pozwolenie z Ministerstwa Finansów.

- Nie widzę tu żadnej niesprawiedliwości. Firmy zaproponowały różną lokalizację. Dla RM najważniejsze jest to, czy położenie tego typu placówki nie będzie uciążliwe dla otoczenia, zwłaszcza dla mieszkańców osiedla. Poza tym na rondzie przy ulicy Włosiankarskiej jest zbyt duże natężenie ruchu drogowego - powiedział Zygmunt Dechnik.



*Radni w głosowaniu nie wyrazili zgody na powstanie salonu gier przy ul. Włosiankarskiej*

## OGŁOSZENIE KONKURSU

**Biłgorajskie Towarzystwo Literackie**, uznając patriotyzm za poświęcenie ojczyźnie i "wielki wobec niej zbiorowy obowiązek", również w dziedzinie literatury, ogłasza otwarcie

### I REGIONALNEGO KONKURSU POEZJI PATRIOTYCZNEJ z dniem 7 lipca 2007r.

Celem konkursu jest; spowodowanie zainteresowania poezją patriotyczną i jej upowszechnianie.

Konkurs jest otwarty dla autorów z terenu województwa lubelskiego, w dwu kategoriach uczestników: I - młodzież od 15-18 lat, II - dorośli od lat 18.

#### Uczestnik konkursu przesyła:

Zestaw 3 wierszy (minimum) na wydruku i nośniku elektronicznym (dyskietka) w kopercie opatrzonej godłem. W drugiej kopercie należy umieścić własnoręcznie napisane dane osobowe (godło, imię i nazwisko, wiek, zawód, adres, nr telefonu i adres elektroniczny ( e-mail)

i nieobowiązkowo, notatkę biograficzną.

(Korespondencja pomiędzy organizatorem a uczestnikiem będzie drogą elektroniczną lub telefoniczną). Obie koperty winny być włożone do koperty adresowej i zaadresowane następująco:

**Biłgorajskie Towarzystwo Literackie, ul Kościuszki 16 (BCK), 23-400 Biłgoraj, z dopiskiem „Konkurs”**

Laureat ma obowiązek recytacji własnych utworów na finałowym koncercie poetyckim, przewidywanym w końcu września lub na początku października br

#### warunkuje to odbiór nagrody.

**Termin nadsyłania prac: 15 września 2007r.**

#### Decyduje data wpływu do adresata.

Nagrody: Przewidziane są trzy nagrody pieniężne i rzeczowe w każdej kategorii.

Nagrodzone utwory zostaną opublikowane w Biłgorajskim Roczniku Społeczno Kulturalnym „Aspekty”.

Dane osobowe uczestników wykorzystane zostaną wyłącznie do potrzeb konkursu.

Szczegóły konkursu określa regulamin, (dostępny na stronie

internetowej: [www.bck.lbl.pl](http://www.bck.lbl.pl)), którego interpretacja należy do zarządu BTL. Partnerem organizatora konkursu jest Biłgorajskie Centrum Kultury.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. kom. 604772128.

Prezes Zarządu; Marek J. Szubiak



# Dla dobra mieszkańców

**Będzie kanalizacja burzowa przy ul. Prusa i Mickiewicza. Miasto wykona tę inwestycję na warunkach stawianych przez powiat.**

Spór w tej sprawie pomiędzy starostwem i władzami miasta toczy się od kilku miesięcy. Powiat nie zgodził się w czerwcu na przyjęcie pomocy finansowej na wykonanie tej inwestycji, tłumacząc, że mogą wynikać z tej sytuacji różne problemy. Ulice Prusa i Mickiewicza to drogi powiatowe. Starostwo nie chciało ponieść odpowiedzialności za "nie swoją" inwestycję na swoim terenie. Obawiało się też, że będą problemy z utrzymaniem i eksploatacją kanalizacji. Sytuacja stała się patowa, więc obie strony sporu zwróciły się z prośbą o wydanie jednoznacznej opinii do Ministerstwa Transportu w sprawie obowiązku wykonania kanalizacji deszczowej przy drogach.

Obie opinie z ministerstwa są identyczne, ale interpretacje tego pisma przez burmistrza i starostwo już nie.

- Uważam, że opinia ta potwierdza stanowisko miasta - mówi burmistrz Janusz Roslan. - W jednym ze zdań pisma od ministra czytamy, że w przedmiotowym przypadku, czyli dotyczącym ulic Mickiewicza i Prusa, obowiązek - budowy i utrzymywania kanalizacji deszczowej, gdy służą one wyłącznie do odprowadzania wód opadowych z drogi i nie obsługują one przyległego terenu należy do Zarządu Powiatu, jako zarządcy Dróg Powiatowych. W innych przypadkach do zarządcy drogi powinno należeć tylko utrzymanie studzienek i przykanalików, natomiast pozostałych elementów urządzenia kanalizacyjnego powinno należeć do przedsiębiorstwa wodno - kanalizacyjnego - wyjaśnia burmistrz.

Taka sytuacja jego zdaniem miałaby miejsce gdyby np. miasto budowało specjalnie kanalizację deszczową odwadniającą nie tylko ulicę, ale i przyległe tereny. Wówczas Zarząd Dróg Powiatowych mógłby tymi przykanalikami przyłączyć się do miejskiej kanalizacji deszczowej i wtedy pokrywałby koszty utrzymania tylko studzienek i przykanalików. Ale nie dotyczy to ulic Prusa i Mickiewicza. Kanalizacja ta leży bowiem w pasie drogowym i stanowi element planu technicznego drogi.

Starostwo inaczej interpretuje pismo otrzymane z Ministerstwa Transportu.

- Kanalizacja burzowa przebiegająca przez ulicę Mickiewicza i Prusa jest fragmentem kanalizacji ogólnomiejskiej

odwadniającej obszar części miasta o pow. 15, 5 ha. - tłumaczy Ryszard Kosrubiec, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Biłgoraju. - Zgodnie z przepisami i stanowiskiem ministra transportu kanalizacja deszczowa, która odwadnia inne tereny, nie tylko pas drogowy należy do kompetencji samorządu miejskiego. Takie stanowisko powiat utrzymywał i zostało potwierdzone przez ministra.

Mimo odrębnych zdań w tej sprawie burmistrz postanowił, że miasto będzie te inwestycje wykonywać zgodnie z propozycją Starostwa, a więc na zasadzie użyczenia terenu bez przekazywania majątku na rzecz powiatu.

- Najważniejsze w tej sprawie są prośby mieszkańców, które były kierowane do UM jeszcze za czasów burmistrza Oleszczaka. Po kilkunastu latach próśb ta inwestycja znalazła się w budżecie miasta i okazuje się, że z bliżej im nieznanymi powodami nie zostanie wykonana - mówi burmistrz Roslan. - W związku z tym postanowiłem, że wykonamy odwodnienie ulicy Prusa i Mickiewicza oraz kompleksowo próbujemy załatwić problem mieszkańców Żeromskiego i Puszkina, gdzie oprócz kanalizacji deszczowej, być może uda się położyć nawierzchnie ulic. Za zgodą właściciela drogi będziemy wykonywali inwestycję w obcym środku trwałym, inwestycję nie naszą, która nie jest naszym obowiązkiem, ale miejmy nadzieję, że RIO nie zakwestionuje nam tej inwestycji ze środków wydatków publicznych - twierdzi burmistrz. - Nie rozumiem stanowiska starostwa w tej sprawie, przecież ulica Kościuszki należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich, a nie ma problemów z jej utrzymaniem - dodaje.

Został już rozpisany przetarg na budowę kanalizacji deszczowej w ulicach Prusa, Mickiewicza, Żeromskiego i Puszkina.

W naszym mieście jest 48 km dróg powiatowych. Wielu mieszkańców zadaje sobie pytanie, dlaczego miasto nie może po prostu ich przejąć, aby w przyszłości uniknąć sytuacji, jaka zaistniała w sporze o kanalizację w ulicach Prusa i Mickiewicza. Na czerwcowej sesji z takim wnioskiem wystąpił radny Kazimierz Sobieski.

- Na coś takiego po prostu nie mamy pieniędzy. Sądzę, że nie do końca wszyscy zdają sobie sprawę, z jakimi kosztami się to wiąże. Wkrótce będziemy mieć na terenie naszego miasta ok. 50 km dróg miejskich i nie możemy liczyć na żadną pomoc w ich wykonywaniu, czy utrzymaniu. W większości są to małe uliczki, gdzie szanse na dofinansowanie ze środków zewnętrznych są małe - tłumaczy burmistrz. - W ciągu najbliższych lat będziemy potrzebowali ok. 100 mln tylko na wykonanie dróg. Jeśli obecnie miasto ok. 10 mln rocznie przeznaczają na środki inwestycyjne, to przez najbliższe 10 lat wykonywalibyśmy tylko drogi. A gdzie modernizacja OSiR, a gdzie remont BCK, gdzie inne zadania zgłaszane przez Rady Osiedlowe, gdzie obwodnice? - zapytuje burmistrz Roslan.

Jego zdaniem na wszystko po prostu nie wystarczy pieniędzy. Powiat z kolei otrzymywał przez lata subwencję rządową, a po jej likwidacji subwencję wyrównawczą.

- Nawet w okresie, kiedy powiat otrzymywał pieniądze na drogi powiatowe, nie widzieliśmy w mieście poważnych inwestycji na drogach powiatowych. A mieszkańcy Biłgoraja stanowią przecież 25 procent mieszkańców powiatu. A więc 25 procent kwoty przeznaczonej na remont dróg powiatowych powinno zostać w Biłgoraju. A nie zostaje więcej niż 10. To chyba krzywdzące dla naszego miasta. Nasza rada zawsze była gotowa do udzielenia pomocy w tym zakresie starostwu - wyjaśnia burmistrz.

W zeszłym roku miasto udzieliło starostwu pomocy finansowej w wysokości 1mln 609 tys. 140 zł. Od starostwa otrzymało 20 tys. 917 zł. W tegorocznym budżecie przeznaczono 1mln 396 tys. na pomoc starostwu. Miasto otrzymało 4 tys. 700zł na dofinansowanie imprezy artystycznej.



■ Joanna Wyrostek

# Jubileusz PGK

**W ciągu 10 lat firma przekształciła się w nowoczesną, dobrze zorganizowaną i dbającą o klienta firmę, która świadczy usługi na coraz wyższym poziomie - mówił na spotkaniu z okazji 10. lecia działalności Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w formie spółki jej prezes, Andrzej Furmanek.**



*Prezes Andrzej Furmanek odebrał z rąk burmistrza złotą odznakę*

30. czerwca 1997r. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przekształcono w jednoosobową spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Jej jedynym udziałowcem jest Miasto Gmina Biłgoraj. Firma zajmuje się dostawą wody dla mieszkańców miasta, odbiorem i oczyszczaniem ścieków, wywozem odpadów. Prowadzi także działalność komercyjną m. in. dystrybucję gazu propan - butan i sprzedaż autogazu.

Na uroczystym jubileuszu 12. lipca w Urzędzie Miasta przedstawiciele PGK spotkali się z władzami samorządowymi, zaprzyjaźnionymi organizacjami i przedstawicielami wielu firm. W trakcie spotkania 11 osobom wręczono odznaki "Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej".

Srebrną odznakę "Zasłużony dla Gospodarki Komunalnej" przyznano Spółce jako zbiorowości, a prezesowi - Andrzejowi Furmanekowi - złotą odznakę. Złotą odznakę otrzymali także: Ireneusz Skwarek - kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, Bronisław Perliński - brygadzysta - monter konserwator sieci wodociągowej, Wanda Pietrykowska - były kierownik Zakładu Ochrony Środowiska, Irena Blacha - kierownik Działu Służby Pracowniczej, Ekonomiki i Płac. Srebrną odznakę otrzymali: Stanisław Mazur - kierownik Działu Utrzymania

Ruchu i Gospodarki Materiałowej, Leszek Sitarz - automatyk - mistrz zmianowy, pełnomocnik prezesa ds. systemu zarządzania jakością w laboratorium badania wody i ścieków, Teresa Przytuła - kierownik laboratorium badania wody i ścieków, Teresa Ogonowska - specjalista ds. ekonomicznych, księgowa finansowa, Mieczysław Reszka - kierowca sprzętu specjalistycznego do wywozu odpadów. Brązową odznakę otrzymali: Edward Porzuć - konserwator w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej, Zdzisław Świsstek - konserwator - elektromonter instalacji elektroenergetycznych, operator oczyszczalni ścieków.

Podczas spotkania prezes Furmanek przedstawił osiągnięcie firmy na przestrzeni ostatnich 10. lat. W tym czasie udało się m. in. zmodernizować składowisko odpadów w Korczowie, powstała sortownia odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki, zakupiono sprzęt niezbędny do eksploatacji składowiska i specjalistyczny sprzęt do wywozu odpadów. Dzięki pozyskanym przez miasto środkom z UE zmodernizowano miejską oczyszczalnię w tym gospodarce osadowo - gazową.

W 2007r. firma postawiła na poprawę jakości wody w mieście i przystąpiła do modernizacji stacji uzdatniania wody. Inwestycja będzie kosztować ok. 3 mln. Zakończona zostanie jeszcze w tym roku.

Zadanie to realizuje Centrum Badawczo - Wdrożeniowe Unitex z Gdańska. Polegać ono będzie na wymianie wszystkich filtrów.

- Woda w Biłgoraju jest niezłej jakości - twierdzi Jerzy Marianowski, prezes firmy Unitex. - Natomiast system wodociągowy musi zostać oczyszczony ze związków żelaza i manganu. Od kilku miesięcy odcinek po odcinku sieć jest oczyszczana. Woda ze stacji uzdatniania musi bowiem być dostarczana do czystej sieci. Tylko wtedy z kranów popłynie woda najwyższej jakości.

Obecnie firma PGK Sp. z o. o. zatrudnia 111 osób. W jej strukturze funkcjonują trzy zakłady: Wodociągów i Kanalizacji, Ochrony Środowiska i Gospodarki Mieszkaniowej.

W ciągu ostatnich lat firma dostosowywała się do uwarunkowań gospodarki rynkowej i realizowała program działań oszczędnościowych. Spółka pozbyła się zbędnego majątku, zlikwidowano nierentowną działalność.

Z perspektywy czasu stwierdzam, że przekształcenie naszej firmy w spółkę było trafnym posunięciem. Sądzę, że w ciągu tych 10 lat firma przekształciła się w nowoczesną, dobrze zorganizowaną i dbającą o klienta firmę, która świadczy usługi na coraz wyższym poziomie - powiedział Andrzej Furmanek. - Nasza firma to również pracownicy. Bez nich woda nie mogłaby popłynąć do mieszkań, bez nich oczyszczalnia nie mogłaby funkcjonować, bez nich po prostu nie byłoby firmy. Załoga Spółki to ludzie wyjątkowi, bo wyjątkowy jest fach komunalnika - podkreślił.



*Za dwa lata PGK będzie świętować 50 - lecie*



## Jesteśmy wśród najlepszych

Nasze miasto znalazło się na 27. miejscu wśród samorządów z całego kraju w rankingu dziennika "Rzeczpospolita". Bezkonkurencyjny okazał się Poznań.

Ranking samorządów "Rzeczpospolitej" sporządzony został po raz trzeci. Nagrody wręczono 13. lipca w siedzibie gazety w Warszawie. Redakcja chciała w ten sposób uhonorować samorzady, które najbardziej dbają o rozwój i podniesienie jakości życia mieszkańców. Nasze miasto pierwszy raz znalazło się w pierwszej setce.

- Znaleźć się na 27. miejscu wśród samorządów z całej Polski to duży sukces. Zawocowała polityka oddłużania miasta - twierdzi burmistrz Janusz Roslan. - Oczywiście chciałbym abyśmy byli w pierwszej 10., ale i tak jestem zadowolony z wyniku, ponieważ bardzo trudno jest dogonić samorzady, które uplasowały się w ścisłej czołówce. Warto podkreślić, że na tej liście z woj. lubelskiego oprócz Biłgoraja znalazł się tylko Zwierzyniec.

Sposób wyboru najlepszych samorządów "Rzeczpospolitej" zatwierdziła niezależna kapituła, której przewodniczył były premier prof. Jerzy Buzek. W jej skład weszli przedstawiciele instytucji i środowisk od wielu lat współpracujących z samorządami. W tworzeniu rankingu wykorzystano dane z Ministerstwa Finansów i... Najwyższej Izby Kontroli, która sprawdzała, czy samorzady znajdujące się na liście gazety nie mają problemów z przestrzeganiem przepisów. Selekcję przeprowadzono w dwóch etapach.

W pierwszym wybrano gminy, które w latach 2003 - 2006 zainwestowały najwięcej i najlepiej zarządzały finansami. Pod uwagę brano m. in. dynamikę wydatków



majątkowych w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wartość środków unijnych, jakie udało się samorządowi pozyskać, stopę zadłużenia, czy dynamikę wzrostu dochodów własnych.

Do drugiego etapu zakwalifikowano 45 samorządów: 50 miast na prawach powiatu, 200 pozostałych miast i gmin miejsko-wiejskich oraz 200 gmin miejskich. - To wyróżnienie jest bodźcem dla wszystkich gmin do dalszej pracy. To jest przede wszystkim sukces mieszkańców Biłgoraja, ich przedsiębiorczości i aktywności. Myślę, że ci, którzy mówią, że w Biłgoraju nic się nie dzieje i lepiej stąd wyjechać powinni się dobrze zastanowić - twierdzi burmistrz Roslan.

## Szansa dla powiatu

**Wicemarszałek sejmu RP Bronisław Komorowski i poseł Janusz Palikot spotkali się 16. lipca w biłgorajskim Urzędzie Gminy z rolnikami i dziennikarzami. Było to założycielskie spotkanie Stowarzyszenia Przetwórstwa Runa Leśnego w Biłgoraju.**



Na pomysł utworzenia tej organizacji wpadł Janusz Palikot. Przekonywał do tego kilka tygodni temu na festynie w Bukowej. Główną ideą stowarzyszenia jest jak najlepsze wykorzystanie runa leśnego: produkcja konfitur, soków, czy grzybów marynowanych. Mieszkańcy Bukowej sami zajmą się wytwórstwem np. żurawinowego dżemu. Być może znajdzie się on w sklepach w całej Polsce. - Chcę pomóc tym ludziom. Mam nadzieję, że uda się podpisać kontrakty i wylanować markę - mówił Janusz Palikot, któ-

## ■ Joanna Wyrostek

ry zobowiązał się do podpisania stosownych umów z supermarketami. Obiecał także, że zajmie się promocją.

Pomysł utworzenia stowarzyszenia spodobał się wicemarszałkowi Sejmu RP Bronisławowi Komorowskiemu.

- Wydaję mi się, że organizacja ta na Ziemi Biłgorajskiej ma ogromną szansę, ale pod warunkiem, że będzie poczucie wspólnoty interesów, że nikt nie będzie psuł jakości tego produktu. Bo to jest, niestety, polska z mora. Polacy mają kłopoty ze współpracą, każdy jest indywidualistą, stara się coś zrobić taniej, szybciej. Dlatego na świecie wymyślono systemy kontroli jakości, które wynikają z samoorganizowania się producentów. Producenci win we Francji sami jednak pilnują jakości swoich wyrobów, bo wiedzą, że właśnie na tym polega szansa na sprzedaż ich produktów - powiedział marszałek Komorowski.

W tym roku stowarzyszenie zamierza rozpocząć produkcję w Bukowej. Pomieszczenie przygotowuje gmina biłgorajska, aby w odpowiednich, sterylnych warunkach można było przetworzyć np. owoce.

*Bronisław Komorowski i Janusz Palikot przekonywali na konferencji, że indywidualna przedsiębiorczość prowadzi do ogólnego sukcesu.*

Janusz Palikot liczy na to, że do stowarzyszenia będą wstępować mieszkańcy innych miejscowości gminy biłgorajskiej.

- Abyśmy byli wiarogodni dla dystrybucji musimy mieć w stowarzyszeniu kilkaset osób - twierdzi poseł Palikot. - Dlatego ośrodki tego typu przetwórstwa muszą powstać także poza Bukową.



## “PODWIECZORKI MUZYCZNE”

W Biłgorajskim Centrum Kultury zorganizowano cotygodniowe spotkania pod hasłem “Podwieczorek Muzyczny”. Podczas serii imprez można obejrzeć występy kilku znanych zespołów.

Impreza rozpoczęła się w sobotę 1. lipca. Tego dnia na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury wystąpiła Biłgorajska Kapela Podwórkowa “Wygibusy”, działająca przy BCK.

Kapela cieszy się dużą popularnością, a jej występ zgromadził liczną publiczność z Biłgoraja i okolic. Repertuar kapeli to przede wszystkim piosenki lwowskie, ludowe, stare przeboje a także piosenki własne. Wiele z nich jest przebojami, towarzyszącymi licznym imprezom biłgorajskim.

Następnej soboty 8. lipca publiczność mogła obejrzeć występ Lubelskiej Federacji Bardów. Twórczość zespołu nawiązuje do muzyki etnicznej, rocka i popu. Grupa istnieje od pięciu lat. Jej repertuar składa się z około 300 zróżnicowanych muzycznie piosenek.



Kapela Kompani



Publiczność zgromadzona na koncercie przy BCK



Orkiestra dęta im. Czesława Nizia

Kolejnym gościem Podwieczorku Muzycznego była Orkiestra Dęta im. Czesława Nizia. Wystąpiła ona 15. lipca.

Przedostatni z występów z cyklu koncertowego miał miejsce 22. lipca. Na scenie pojawiła się kapela Kompani, której piosenki zdobyły sympatię zgromadzonej publiczności. Ostatnim z występów był koncert ukraińskiego zespołu folkowego: “Dźwięk Bursztynu”. Kapela zagrała dla biłgorajan 29. lipca.

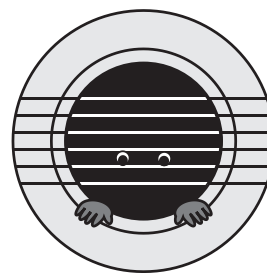
## LETNIA AKADEMIA FILMOWA W BIŁGORAJU

W tym roku LAF będzie miała miejsce także w Biłgoraju. Rozszerzenie miejsca imprezy ze Zwierzyńca także na nasze miasto będzie okazją do jego promocji.

Tegoroczna letnia Akademia Filmowa jest już ósmą z kolei. Impreza potrwa w Zwierzyńcu w dniach 10-18 sierpnia. W repertuarze znajdują się filmy fabularne, dokumentalne oraz animowane. Nie zabraknie spotkań z twórcami, wykładów i dyskusji. Będą też spektakle teatralne i koncerty muzyczne. Głównym bohaterem Akademii w Zwierzyńcu będzie hiszpański reżyser Carlos Saura.

W Biłgoraju impreza będzie trwała w dniach 16-19 sierpnia. Miejscem Akademii będzie Biłgorajskie Centrum Kultury. Wyświetlonych zostanie 11 filmów. W dniach 16, 17 i 19 sierpnia odbędą się po trzy seanse dziennie (w godzinach: 17:00, 19:00 i 21:00). W dniu 18 sierpnia seanse będą się rozpoczynały w godzinach 16:00 i 18:00, natomiast o godz. 20:00 organizatorzy przewidzieli koncert Harriet Lewis. W programie zaplanowano także cztery spotkania z reżyserami oraz pięć wykładów krytyków filmowych.

W sumie w czasie całego festiwalu w Zwierzyńcu i Biłgoraju widzowie będą mieli okazję obejrzeć ponad 200 filmów.



## SPOTKANIA Z POEZJĄ

W dniach 28-30 września w sali widowiskowej Biłgorajskiego Centrum Kultury odbędą się Biłgorajskie Spotkania z Poezją Śpiewaną i Piosenką Autorską.

Tegoroczna edycja Spotkań jest już XIX z kolei. Założeniami organizatorów są przede wszystkim propagowanie i upowszechnianie amatorskiej twórczości estradowej, inspiracja młodych twórców do własnych poszukiwań artystycznych oraz pomoc w rozwijaniu warsztatu twórczego młodych talentów.

W Spotkaniach uczestniczyć mogą wykonawcy indywidualni lub zespoły (do 3 osób), repertuar stanowić mogą dwa utwory z własną muzyką oraz tekstem własnym lub poety (profesjonalisty). Zgłoszenia wg wzoru prosimy nadsyłać do dnia 10. września pod adres Biłgorajskiego Centrum Kultury, ul. Kościuszki 16, 23-400 Biłgoraj, z dopiskiem: “Spotkania”. Do zgłoszenia należy dołączyć teksty swoich utworów i kasetę z nagraniem. Ostateczną decyzję o zaproszeniu na Spotkania organizatorzy prześlą do 15. września.

Marta Wilkos

Zajazd Nadzeczce



Zapraszamy codziennie od godziny 11<sup>00</sup>

**ZAPRASZAMY**  
**na niedzielne obiady**  
**Specjalne menu**

Twoje zadowolenie - nasz sukces  
tel. 084 688 40 37 0600 906 913,  
0662 217 638

## Gdzie kajakiem, gdzie rowerem

Wspaniałe i zróżnicowany krajobraz powiatu biłgorajskiego, urozmaicony rzekami, malowniczymi wydmiami piaszczystymi, skalnymi progami i zboczami, bogatą florą i fauną, stwarza znakomite warunki do uprawiania różnych form turystyki: pieszej, rowerowej, narciarskiej, kajakarskiej i jeździeckiej.

Turystyka jest jednym z warunków dalszego rozwoju powiatu. Taką szansę dostrzegli władarze powiatu i dlatego w każdym roku dzięki Starostwu Powiatowemu w Biłgoraju oraz oddziałowi PTTK w Biłgoraju przybywają nowe szlaki turystyczne głównie rowerowe. Stwarzają one znakomitą możliwość dla aktywnej formy wypoczynku i poznania lub wzbogacenia wiedzy o naszej małej ojczyźnie - Ziemi Biłgorajskiej.

W ostatnim czasie nastąpiła transformacja w sposobie spędzania czasu wolnego z wypoczynku biernego na wypocznik czynny. Modna stała się turystyka rowerowa zarówno w formie zorganizowanej typu rajdy jak i indywidualne, czy rodzinne wyprawy całonocne lub kilkugodzinne. Dużą popularnością w ostatnim czasie cieszą się spływy kajakowe po Tanwi.

Zarówno miłośnicy dwóch kółek jak i kajakarze bardzo chętnie korzystają z oferty zorganizowanych form aktywnego wypoczynku. Powiatowy Ośrodek Informacji Turystycznej w Biłgoraju i PTTK w Biłgoraju starając się sprostać zainteresowaniu turystyką rowerową i kajakową organizują rajdy i spływy. Są one dostępne dla wszystkich zainteresowanych i niekiedy mają zasięg ogólnopolski.

W ostatnim czasie POIT w Biłgoraju organizował:

- spływy kajakowe po Tanwi w terminach: 7 lipca 2005 r., 18 i 29 lipca 2006 r. oraz 9 czerwca i 18 lipca 2007 r.,
- rajdy rowerowe: 29 czerwca i 9 lipca 2005 r.,
- rajd rowerowo - konny "Poznajemy małą ojczyznę" w dniu 5 sierpnia 2006 r. oraz I ogólnopolski gwiazdzisty rajd rowerowy "Wzgórze Polak - pogranicze regionów" w dniu 3 września 2006 r. rajdy rowerowe w 2007 r.:
- "Szlakiem dawnych rzemiosł ludowych" Biłgoraj - Frampol - Biłgoraj w dniu 13 maja,
- "Doliną Białej Łady" Biłgoraj - Nadrzeczce w dniu 19 maja,
- rajd rowerowy - otwarcie "Szlaku żurawinowego" Biłgoraj - Kol. Sól - Ciosmy - Kol. Sól,
- rajd rowerowy z cyklu "Poznajemy małą ojczyznę" promujący gminę Biszcza,
- w najbliższym czasie: II Rajd Gwiazdzisty "Wzgórze Polak - pogranicze regionów" 2 września.



Tanew w Łazorach

Mniejszym zainteresowaniem cieszą się natomiast rajdy piesze. Bierze w nich udział głównie młodzież szkolna i dlatego rajdy piesze organizowane są w okresie roku szkolnego.

*Stanisława Dzików, Powiatowy Ośrodek Informacji Turystycznej*

### INFORMATOR TURYSTYCZNY numer kierunkowy 0-84

Informacja PKS tel. 686 11 91  
Informacja PKP tel. 94 36

### POMOC MEDYCZNA

o **Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Biłgoraju**,  
ul. Pojaska 5, 23-400 Biłgoraj,  
tel. 688 22 00

o **Samodzielna Publiczna Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Zamościu**,  
ul. „Wira” Bartoszewskiego 3,  
23-400 Biłgoraj, tel. 686 00 56

o **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Przychodnia Zdrowia” w Biłgoraju**, ul. Kościuszki, tel. 686 21 84

o **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centrum Medyczne „ULAMED”**, ul. Partyzantów,  
tel. 686 22 10

o **Praktyka Lekarska „KONSyliUM”**,  
ul. 3 Maja, tel. 686 75 77

o **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ośrodek Zdrowia Sól**,  
23-400 Biłgoraj, tel. 687 04 88

o **Samodzielna Publiczna Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego we Frampolu**  
ul. Zamojska 13, 23-440 Frampol,  
tel. 638 40 65

o **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej**,  
ul. Kościelna 29, 23-440 Frampol,  
tel. 685 76 28

o **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej MEDYK**,  
ul. Kościelna 29, 23-440 Frampol,  
tel. 685 77 58

o **Samodzielna Publiczna Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego w Tarnogrodzie**,  
ul. Rynek 85, 23-420 Tarnogród,  
tel. 638 40 65

o **Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Przychodnia Zdrowia**  
23-420 Tarnogród, tel. 689 70 16

o **Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Józefowie**,  
ul. Kościuszki 54, 23-460 Józefów,  
tel. 687 80 08

o **Praktyka Lekarska „Eskulap” Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej**,  
23-425 Biszcza, tel. 685 60 09



o Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Poradnia Zdrowia s.c.,  
23-408 Aleksandrów, 687 50 04

o Niepubliczny Zakład Opieki zdrowotnej - Przychodnia Zdrowia,  
ul. Biłgorajska 15, tel. 687 74 02

o Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Goraju,  
23-450 Goraj, tel. 685 80 14

o Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Poradnia Zdrowia s.c.,  
23-465 Turobin, tel. 683 33 09

o Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Obszy,  
23-413 Obsza, tel. 689 10 29

o Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Praktyka Lekarska Medyk,  
ul. Długa 309, 23-407 Teresopol  
Zaorenda, tel. 687 60 09

o Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Przychodnia Lekarska „Twój Lekarz”,  
23-423 Potok Górny, tel. 685 33 09

o Wiejski Ośrodek Zdrowia Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lipinach Górnych,  
Lipiny Górne Lewki, tel. 685 33 09

o Grupowa Praktyka Lekarska LUKMED  
Łukowa 51, tel. 687 40 12

o Ośrodek Rehabilitacyjno - Terapeutyczny,  
Biłgoraj, ul. Sienkiewicza 15,  
tel. 686 51 42

o Przychodnia Rehabilitacyjna,  
Biłgoraj, ul. Boh. Monte Cassino 12

o Towarzystwo Aktywności Osób Niepełnosprawnych "REVIMED"  
Przychodnia Rehabilitacyjna,  
Biłgoraj, ul. I Armii WP 4,  
tel. 686 31 78

#### BANKOMATY

**Biłgoraj**  
PKO BP - ul. Kościuszki 75  
PKO BP - ul. Kościuszki 35  
BGŻ - ul. Kościuszki 79  
(budynek BGŻ)  
BS - ul. Kościuszki 56 (budynek SDH)  
PEKAO S.A. - ul. Kościuszki 65  
(budynek BARR)  
PEKAO S.A. - ul. Krzeszowska 63  
PEKAO S.A. - ul. Dąbrowskiego 65  
(budynek banku)  
Kredyt Bank - ul. Bankowa 2a (budynek Kredyt Banku)

**Frampol**  
BS - ul. Rynek 16

#### OBIEKTY SPORTOWE I REKREACYJNE

o Ośrodek Sportu i Rekreacji  
(Pawilon sportowy, stadion, korty tenisowe, siłownia, boiska do piłki nożnej i siatkowej),  
ul. Targowa 15, 23-400 Biłgoraj  
tel. 686 26 29  
o Autodrom z torem katingowym,  
ul. Motorowa 2, 23-400 Biłgoraj,  
tel. 686 19 15  
o Kryta Pływalnia, hala sportowa,  
ul. Cegielniana 24, 23-400 Biłgoraj,  
tel. 686 32 09  
o Ściana wspinaczkowa,  
Wypożyczalnia rowerów przy Szkole Podstawowej Nr 1,  
ul. 3 Maja 3, 23-400 Biłgoraj,  
tel. 686 07 17

#### BIURA TURYSTYCZNE

**Biłgoraj**  
o Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego  
ul. Targowa 15, tel. 686 26 29  
o Biuro Podróży "Round-Tour",  
ul. Kościuszki 100, tel. 686 26 63  
o Biuro Podróży "Fregata",  
ul. Kościuszki 48, tel. 686 64 29  
o Agencja Turystyczna "PiB"  
ul. Lubelska 7, tel. 686 75 98  
o Biuro Podróży "CZIMAD",  
ul. gen. Bora Komorowskiego 3

#### OBIEKTY KULTURY

**Biłgoraj**  
o Biłgorajskie Centrum Kultury,  
ul. Kościuszki 16, tel. 686 04 15  
o Kino BCK,  
ul. Kościuszki 16, tel. 686 29 92  
o Młodzieżowy Dom Kultury  
ul. Nadstawna 56a, tel. 686 89 57  
o Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna,  
ul. Kościuszki 13, tel. 686 27 21  
o Biblioteka Pedagogiczna,  
ul. I Armii Wojska Polskiego,  
tel. 686 42 55  
o Fundacja Kresy 2000  
Dom Służebny Polskiej Sztuce Słowa,  
Muzyki i Obrazu,  
Nadrzeczce 7, tel. 641 69 37  
Biłgoraj - biuro:  
ul. Łąkowa 13, tel./fax. 688 41 77  
e-mail: fundacja@kresy2000.pl


#### MUZEA

o Muzeum Ziemi Biłgorajskiej  
/I i III sob. i niedziela/  
Pl. Wolności 16, tel. 686 27 33  
o Skansen Zagroda Sitarska  
ul. Nadstawna 32, tel. 686 04 84  
/czynne : pon.-piątek 9.00 - 16.00,  
II i IV sob. i niedziela 10.00- 15.00/


#### NOCLEGI

##### Miasto Biłgoraj

o Hotel "DODO"  
ul. Krzeszowska 61, tel. (084) 686 59 59  
[www.hoteldodo.com.pl](http://www.hoteldodo.com.pl)  
100 miejsc noclegowych, pokoje 1-, 2- i 3-osobowe (łazienka, telewizor), apartamenty i miniapartamenty, sala konferencyjna na 100 osób, sala bankietowa na 200 osób, restauracja, bar, ogródek letni, parking strzeżony, możliwość płatności kartą, hotel dostosowany jest również dla osób niepełnosprawnych



**REGIONALNE CENTRUM EDUKACJI ZAWODOWEJ**  
ogłasza nabór na rok szkolny 2007/2008  
do  
**SZKOŁY POLICEALNEJ TECHNICZNEJ**



**I. o 2 - letnim cyklu kształcenia w zawodach:**

- technik informatyk
- technik elektronik
- technik mechanik
- technik elektryk

dla absolwentów liceów i techników.

**II. o 1 - rocznym cyklu kształcenia w zawodzie**

- technik informatyk

dla absolwentów liceów profilowanych o profilu "zarządzanie informacją"

- technik BHP

dla absolwentów technikum

Dokumenty należy składać do dnia: **10 sierpnia 2007 roku.**  
Rozmowa kwalifikacyjna odbędzie się: **21 sierpnia 2007 roku od godz. 9<sup>00</sup>**  
Wyniki rekrutacji będą ogłoszone: **24 sierpnia 2007 roku o godz. 10<sup>00</sup>**

Szczegółowych informacji udziela sekretariat Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej  
ul. T. Kościuszki 98, 23-400 Biłgoraj  
tel. 686-79-78 686-79-88  
e-mail: [rcez@neostrada.pl](mailto:rcez@neostrada.pl)  
www: <http://www.rcezbilgoraj.lbl.pl>

o **Hotel Nadleśnictwa**  
ul. Zamojska 104, tel. (0-84) 686 47 35,  
[www.lublin.lasy.gov.pl/bilgoraj/](http://www.lublin.lasy.gov.pl/bilgoraj/)  
42 miejsca noclegowe, pokoje 1-, 2-, 3-  
i 4-osobowe (łazienka, telewizor),  
sala konferencyjna na 180 osób oraz na  
20 osób, przy grupach - wyżywienie

o **Hotel "Pod Gajem" DB 2002**  
ul. Włosiankarska 2, tel. 686 77 20,  
22 miejsca noclegowe, 9 pokoi 2-3 oso-  
bowych, restauracja, parking strzeżony,  
siłownia, przechowalnia bagaży

o **Motel DB 2000**  
ul. Włosiankarska 2, tel. 686 76 20,  
24 miejsca noclegowe, 6 pokoi 2 osobo-  
wych, 1 pokój 3 osobowy, 3 pokoje 4  
osobowe, restauracja, parking strzeżony,  
siłownia, przechowalnia bagaży.  
[www.moteldb2000.com.pl](http://www.moteldb2000.com.pl)  
e-mail: [info@moteldb2000.com.pl](mailto:info@moteldb2000.com.pl)

#### Gmina Bilgoraj - kwatery

o **Barbara Książek**, Wola Mała 23,  
tel. 686 42 92, kuchnia 4 pokoje, 10  
miejsc noclegowych, pełny standard  
sanitarny.

o **Joanna i Marek Chuchro**, Dyle 42,  
tel. 686 34 20, kom. 505 782 837,  
5 miejsc noclegowych, pokój 2 osobowy  
i pokój 3 osobowy, ogniska, kuligi, prze-  
jażdżki bryczką, nauka jazdy konnej,

o **Dorota Płoszaj**, Nadrzecze 14b,  
tel. 686 31 87, 10 miejsc noclegowych

o **Irena Bełzek**, Nadrzecze 4,  
10 miejsc noclegowych

#### Miasto Józefów (23-460)

o **Gościniec w Synagodzie** w Józefowie  
ul. Krótka 7, tel. 68 78 122, 68 78 600 -  
po godz. 16.00,  
4 pokoje 2 osobowe (toalety), 2 pokoje  
5-osobowe (łazienki do wspólnego  
użytku), wyżywienie we własnym  
zakresie

o **Ośrodek Wypoczynkowy  
"Roztocze"** w Józefowie,  
ul. Kościuszki 1; tel. 687 80 86,  
15 domków kempingowych - 60 miejsc,  
boisko, parking, świetlica, zalew do  
wędkowania.

o **Schronisko PTSM** w Józefowie  
(sezonowe),  
Liceum Ogólnokształcące,  
ul. Broniewskiego 4, tel. 687 80 16,  
35 miejsc noclegowych, 7 pokoi 5-osobo-  
wych, łazienka, kuchnia z możliwością  
przygotowania posiłków, pole namio-

towe, miejsce na ognisko i grill, w pobliżu  
boisko do piłki nożnej siatkówki i koszy-  
kówki, sezon trwa od 1 maja do 31 paź-  
dziernika

o **Stanica Wędkarska** w Józefowie,  
Polski Związek Wędkarski, Stanica  
Wędkarska, tel. 687 80 50,  
26 miejsc, pokoje 1-2-3-osobowe,  
1 pokój 5 osobowy nieogrzewany, ogrze-  
wanie, kuchnia (kuchnia gazowa, lodów-  
ka), dwie łazienki, świetlica, sala kon-  
ferencyjna (80 osób), w pobliżu zbiornik  
wodny, możliwość przyjazdu z psami

#### Gmina Józefów

o **Schronisko PTSM w Górecku Sta-  
rym**, Szkoła Podstawowa Górecko Stare  
75, tel. 687 82 38,  
25 miejsc noclegowych (kuchnia, TV)

o **Leśniczówka w Hamernii**,  
Nadleśnictwo Józefów, ul. Leśna 46,  
tel. 687 80 05,  
2 pokoje 2-osobowe, noclegi i całodzi-  
enne wyżywienie

o **Dom Rekolekcyjny w Górecku  
Kościelnym**, tel. 687 80 45,  
35 miejsc noclegowych, kuchnia, łazienki

#### kwatery

Informacja w Miejsko - Gminnym  
Ośrodku Kultury w Józefowie,  
tel. 68 78 122

o **Bronisława i Andrzej Momot**, ul.  
Górnicza 34, tel. 687 81 23,  
pokój 2-osobowy, pokój 3-osobowy,  
dwie łazienki, wyposażona kuchnia, TV,  
Dom Wczasowy dla młodzieży - 24  
miejsc noclegowych.

o **Paweł Momot**, ul. Romanowskiego, 5  
pokoi z łazienkami, kuchnia, samodzi-  
elny dom, obok pole namiotowe.

o **Elżbieta Momot**, ul. Zielona 38,  
tel. 687 83 76 (obok zalewu),  
2 pokoje 2-osobowe, 1 pokój 3 osobowy,  
1 pokój 4 osobowy, kuchnia, łazienka.

o **Wiesław Pakuła**, ul. Źródłana 13,  
tel. 68 78 434, (obok zalewu),  
1 pokój 2-osobowy i 1 pokój 3 osobowy,  
niezależna kuchnia, łazienka, miejsce na  
grilla.

o **Teresa Szkaluba**, Górecko Stare 12,  
tel. grzecz. 687 92 52,  
samodzielny dom drewniany, kuchnia,  
zimna woda - korzystanie z łazienki  
w domu gospodarzy.

o **Robert Szczerba**, Górecko Stare 81,  
tel. (081) 855 543 85, 0 502 553 709,  
3 pokoje 2 osobowe, 1 pokój 4 osobowy,  
kuchnia, łazienka.

o **Mirosław Nogalski**, Górecko Stare  
nad rzeką Szum,  
tel. 682 61 86, 0 607 994 629,  
dom letniskowy o powierzchni 60 m<sup>2</sup>,  
2 sypialnie, pokój gościnny, kuchnia,  
łazienka, zalew 15 arów, sprzęt wodny.

o **Teresa i Mirosław Maj**,  
Szopowe 44, tel. 687 93 97,  
[www.szopowe.prv.pl](http://www.szopowe.prv.pl)  
1 pokój 2 osobowy, 2 pokoje 3 osobowe,  
możliwość całodziennego wyżywienia,  
ognisko, grill, kuligi.

o **Wiktor Nizio**, Górecko Stare 1,  
tel. 687 91 98, 1 pokój 2 osobowy.

o **Jan Gorgol**, Borowina 44,  
tel. 693 419 918,  
3 pokoje 2 osobowe, łazienka kuchnia,  
możliwość całodziennego wyżywienia,  
miejsce na ognisko i grill, możliwość  
przejażdżki samochodem terenowym w  
pobliskich kamieniołomach.

o **Pensjonat „Turzyna”**,  
Górniki 106 A, koło Józefowa, Ewa Ka-  
mińska - Kuczmierowska, tel. 0 667 513  
777; Janusz Ciszewski 0 667 512 777  
(pola namiotowe, kuchnia polowa, sier-  
pień pensjonat - 80 zł z wyżywieniem,  
dzieci do lat 3 bezpłatnie, do lat 6 ze  
zniżką; możliwość zakwaterowania osób  
na wózkach inwalidzkich, 60 miejsc. Ho-  
tel dla koni, nauka, jazda bryczkami, po-  
wozami, spływy kajakowe, żagłowki,  
wędkarstwo, grzybobranie, wypożyczal-  
nia rowerów),  
[turzyna@wp.pl](mailto:turzyna@wp.pl), [turzyna.webpark.pl](http://turzyna.webpark.pl)

#### Miasto Frampol (23-440)

o **Zajazd "Złoty Łan"**, ul. Fabryka 1,  
tel. 686 75 19, 604 593 187,  
40 miejsc noclegowych, pokoje 3-osobo-  
we, sala konferencyjna na 60 osób, sala  
tanczna na 200 osób (bale, sylwester)

o **Ośrodek Wypoczynkowy nad  
zalewem przy "Złotym Łanie"**  
40 miejsc w domkach campingowych



**Gmina Frampol****kwatery**

- o **Mariola Buryta**, tel. 600 483 173
- o **Bożena Szpakowska**, Cacamin, tel. 607 809 638
- o **Stanisław Kościak**, Chłopków, tel. 666 71 11

**Gmina Biszcza (23-425)**

- o **"Kraina nad Tanwią" Ośrodek szkoleniowo wypoczynkowy w Wólce Biskiej**, Elżbieta i Bogdan Szymańscy, Żary 26, tel. 639 78 16, kom. 0 602 533 723, e-mail: [b-szym@cor.pl](mailto:b-szym@cor.pl), [www.krainanadtanwia.pl](http://www.krainanadtanwia.pl), 40 miejsc noclegowych w pokojach 1 i 2 osobowych z łazienkami, obiekt z pełną infrastrukturą, sala konferencyjna klimatyzowana na około 50 osób, restauracja. Możliwość organizowania szkoleń, konferencji, turnusów wypoczynkowych, kuligów, ognisk, grill'a.

- o **Zagroda myśliwska w Wólce Biskiej nad Tanwią**, tel. kom.0 602 768 203, Kontakt: Pan Zdzisław Radawski, 3 pokoje 3-osobowe, 2 pokoje 4-osobowe, 2 łazienki (2 natryski), wyposażona kuchnia, sala konferencyjna (kominkowa) na 50 osób, możliwość wypożyczenia bryczki z koniem, możliwość jazdy konnej w Harasiukach (odległość 10 km), możliwość wykupienia posiłków w pobliskim ośrodku wypoczynkowym w Żarach nad Tanwią

**Gmina Obsza (23-413)**

- o **Karczma Roztocze**, Obsza 138, tel. 689 10 10, usługi gastronomiczne i noclegowe

**Gmina Terespol (23-407)**

- o **Elżbieta i Wojciech Popko** - Lipowiec 93, [www.polanaa.republika.pl](http://www.polanaa.republika.pl), tel. 687 64 30, 5 pokoi, 16 miejsc noclegowych, pełny standard sanitarny, miejsce na grilla, ognisko, boisko do siatkówki, kominek na dworze, piękny punkt widokowy, samodzielny dom.
- o **Stanisław Borsuk "Prorock"**, Lipowiec 183, tel. 687 64 59

**Gmina Aleksandrów (23-408)**

- o **Leokadia Kręt** - Aleksandrów IV,

tel. 687 51 13,  
pokój 3 osobowy, kuchnia, łazienka, pełny standard sanitarny

- o **Krzysztof Bódziuch**, Aleksandrów II 387, tel. 687 50 95, 2 pokoje 2 osobowe, niezależna łazienka, kuchnia i wejście, mieszkanie dwupoziomowe, pełny standard sanitarny.

**Gmina Księżpol**

- o **Alicja Czarna** - Markowicze Gliny 85, tel. 084/641 69 85, 604 979 353, 1 pok. 2 osob.z łazienką, 1 pok. 3-osob. z łazienką, 1 pok. 3-osob. z łazienką na korytarzu, aneks kuchenny, pokój wypoczynkowy, wyżywienie na zamówienia, staw rybny, konie, rowery, boisko sportowe.

**BAZA GASTRONOMICZNA  
(wybrane obiekty)****RESTAURACJE****Biłgoraj**

- o **Restauracja w Hotelu Do Do** ul. Krzeszowska 61, tel. 686 59 59
- o **Restauracja DB 2000** ul. Włosiankarska 2, tel. 686 76 20
- o **Restauracja "Pod Łabędziem"** ul. Nadstawna 12, tel. 686 16 80
- o **Restauracja "Sitarska"** ul. 3 Maja 21, tel 0 696 490 881, 0 84 686 01 18
- o **"Grand" Restauracja** Al. 400-lecia 23, tel. 686 77 65
- o **Restauracja - Pub** ul. Kościuszki 100, tel. 084/ 686 08 88

**Sól**

- o **Zajazd "Na Rozdrożu"** Sól 517, tel. 687 01 01

**Obsza**

- o **"Zagroda Roztocze"** Obsza 138, 689 10 10

**Tarnogród**

- o **Restauracja "U Stasia"** ul. Rynek 75, tel. 689 70 03

**Józefów**

- o **Restauracja "Hasan"** ul. Bartoszewskiego 15/1, tel. 696 147 071

**Frampol**

- o **Restauracja "Jutrzenka"** ul. Rynek 26, tel. 685 77 28
- o **"Wach" Sp. z o.o. Restauracja** ul. Biłgorajska 1 (przy stacji paliw), tel. 685 77 73

**Tereszpol**

- o **Restauracja "Roztocze"** Panasówka 11

**Łukowa**

- o **Restauracja** Łukowa IV, tel. 687 40 16

**KAWIARNIE, BARY****Biłgoraj**

- o **Kawiarnia "U Dorosza"** ul. Kościuszki 1, tel. 686 47 01
- o **Drink Bar "Drops"** ul. Kościuszki 52, tel. 686 60 22
- o **Bar "Temida"** ul. Kościuszki 31, tel. 686 05 31
- o **Bar "Dwupłatowiec"** ul. 3Maja 8b
- o **Kawiarnia Regionalna "Kozubek"** ul. Lubelska 6, tel. 8081 30 29
- o **Kawiarnia "Paola"** ul. Kościuszki 79, 688 03 59
- o **Drink Bar "Majka"** ul. Armii Kraków 57, tel. 686 45 57

**Aleksandrów**

- o **Zajazd "Pod Kutrem"** Aleksandrów - Sigła, tel. 084- 643 86 83

**Tarnogród**

- o **Bar "Kozy"** ul. 1 Maja 110a, tel. 689 82 08

**Frampol**

- o **Bar "Alibi"** ul. Rynek 25, tel. 685 77 73

**Turobin**

- o **Bar-Gastronomia** ul. Staszica19, tel. 683 33 33

**Józefów**

- o **Bar "Marta"** ul. Krótka 7/4, 687 82 87
- o **Bar "Knieja"** Pl. Wyzwolenia19, tel. 687 89 30
- o **Bar "Imperium" - dyskoteka** ul. Krótka 1, tel. 687 80 31
- o **Pub** ul. Usługowa 1, tel. 600 259 858
- o **Bar w Pardysówce** ul. 29 Marca 30, tel. 687 86 70
- o **Bar w Długim Kącie** Prefabet 7a, tel. 695 586 003
- o **Karczma "Nad Szumem"** Górecko Kościelne 40, tel.084- 641 72 72, 0 602 299 851

**Księżpol**

- o Bar "4 Asy"
- ul. Biłgorajska1, tel. 687 74 21

**Biszczka**

- o Bar "Pod Białym Dachem"
- Bukowina 78, tel. 685 64 21
- o Bar "Nad Kortem"
- Biszczka 94a, tel. 685 60 21

**Obsza**

- o Bar
- Zamch 223a, tel. 689 13 63

**Potok Górny**

- o Bar
- Lipiny Dolne , tel. 685 32 22

**Goraj**

- o Kawiarnia "Zacisze"
- ul. Szczepczeska 8a
- o Bar Mała Gastronomia
- ul. Rynek 1, tel. 685 80 56
- o Bar Mała gastronomia
- ul. Rynek 18

**PIZZERIE**

**Biłgoraj**

- o K2
- ul. Nadstawna 28, tel. 688 05 32
- o Bistro "YLA"
- ul. Dąbrowskiego, tel. 643 11 76
- o "Sabaudia"
- ul. Kościuszki 15, tel. 686 60 50
- o Bolero
- ul. Kościuszki 50B, tel. 686 63 78
- o Verona
- ul. Kościuszki 2, tel. 686 18 74

**Józefów**

- o Pizzeria-Ciastkarnia
- ul. Krótka 2, tel. 687 84 12

**Tarnogród**

- o Pizzeria "Pasja"
- ul. Rynek 7, tel. 689 73 52.

**DYSTKOTEKI**

- o "Pod Napięciem"
- Okragłe 1c, tel. 686 60 33
- o "Exodus"
- ul. Kopernika 15, tel. 686 72 30

**STACJE OBSŁUGI**

**Biłgoraj**

- o Autoserwis
- ul. Partyzantów 65, tel. 686 49 63
- o ul. Motorowa 2, tel. 686 30 63
- o ul. Bagienna 32, tel. 686 46 37
- o ul. Wiejska 20a, tel. 686 77 79
- o ul. Gen. "Bora" Komorowskiego 18,
- tel. 686 43 86

**Tarnogród**

- o Inter Auto
- ul. Targowa , tel. 689 83 05

**Frampol**

- o ul. Biłgorajska, tel. 685 76 74

**Goraj**

- o Stacja diagnostyczna
- ul. Szczepczeska 10, tel. 685 80 15

**Józefów**

- o Mechanika Pojazdowa
- Armii Krajowej 10, tel. 687 82 20
- o Usługi Motoryzacyjne
- Armii Krajowej 11, tel. 687 81 97

**Łukowa**

- o Chmielek 201, tel. 685 50 07

**Turobin**

- o Stacja kontroli pojazdów
- Załawcze 23, tel. 683 33 14

**POMOC DROGOWA**

**Biłgoraj**

- o ul. Krzeszowska 78,
- tel. 686 38 75, 0 603 127 914
- o ul. Motorowa 30, tel. 686 40 40
- o ul. Tarnogrodzka, tel. 686 02 46

**Goraj**

- o Pomoc drogowa ze stacją samochodową
- o Wólka Abramowska 8b,
- tel. 685 81 77

**Frampol**

- o Firma Handlowo-Usługowa "Kazet"
- Sokołówka 13a, tel. 685 77 52
- o Ogrodowa 18, tel. 687 79 07

**Splywy kajakowe:**

- o Piotr Demucha tel. 502 475 420
- UKS "Leśnik" Biłgoraj,
- ukslesnik.w.interia.pl, e-mail:
- ukslesnik@interia.pl
- o Jacek Grabias, tel. 686 23 03
- o Mariusz Łęcki, tel. 608627814
- o The Best Tomasz Przytuła,
- ul. Nadstawna 60/30, 23-400 Biłgoraj,
- NIP: 918-100-85-75, tel. (084) 686-
- 5759/tel. kom. 691-920-777,
- e-mail: przytulathomas@hotmail.com,
- strona internetowa:
- [www.tanew-splywy.pl](http://www.tanew-splywy.pl)
- o splywy po Tanwi i Wieprzu:
- [www.splywykajakowe.roztocze.net.pl](http://www.splywykajakowe.roztocze.net.pl)

**Ogniska:**

- o Stanisław Skrobański,
- tel. 609 516 105, 084/686 10 80,
- 084/686 31 46, Hedwiżyn 120
- o Kraina nad Tanwią, tel. 639 78 16,
- kom. 0 602 533 723,
- e-mail: b-szym@cor.pl ,
- [www.krainanadtanwia.pl](http://www.krainanadtanwia.pl)

**Wypożyczalnia rowerów i serwis:**

- o Firma "STIVEN" Stefan Mielec,
- ul. Łubiarska 4 /koło zalewu/,
- tel. 604 959 025, 10 rowerów
- turystyczno-wycieczynowych, 5 rowerów
- zwykłych.
- o "Kraina nad Tanwią" Ośrodek
- szkoleniowo - wypoczynkowy w Wólcie
- Biskiej, Elżbieta i Wojciech Szymański,
- Żary 26, tel. 639 78 16,
- kom. 0 602 533 723,
- e-mail: b-szym@cor.pl ,
- [www.krainanadtanwia.pl](http://www.krainanadtanwia.pl)

**DOM WESELYNY W PANASÓWCE**  
 Organizujemy: **WESELA I INNE IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE**  
**SALA KLIMATYZOWANA**  
 Rezerwacje: **0609 54 87 86**



■ Marta Wilkos

# Wakacje młodych

Koniec roku szkolnego, czy akademickiego jest porą przygotowań do wakacji. Po całym roku pracy bądź nauki, okres ten służy planowaniu form wypoczynku. A tych jest wiele i w dodatku zróżnicowanych, zaś region Biłgoraja i pobliskich miejscowości pełen jest interesujących z perspektywy turysty miejsc.

Młodzież lubi poznawać kraj, a Polska, jak wiadomo, obfituje w liczne, atrakcyjne turystycznie miejsca. Podróże takie nie są jeszcze tak kosztowne jak wyjazdy za granicę, cieszą się więc sporym zainteresowaniem.

Miejscem bogatym pod względem turystycznym jest region Biłgoraja i pobliskich miejscowości. Coraz większą popularność zyskują spływy kajakowe po rzece Tanew. Marek, który tego typu wypoczynkiem zafascynowany jest od dawna, mówi: - *Organizowaliśmy ze znajomymi spływy kajakowe wiele razy. Jest to impreza na cały dzień, czasem nawet na kilka, jeśli wybieramy się dalej. Nocujemy po drodze w ciekawych miejscach. Wypożyczeni jesteśmy w namiot i jedzenie. Kilka dni takiego wypoczynku daje więcej przyjemności niż leżenie plackiem na plaży.*

Możliwość aktywnego wypoczynku jest mnóstwo, choćby jazda konno (m.in. w Dylach) czy też wycieczki rowerowe na trasach w okolicach Biłgoraja. Taką formę relaksu ceni sobie również Anna: - *Wypoczywam aktywnie. Lubię korzystać z tras rowerowych. Często organizujemy też spływy kajakowe ze znajomymi, spacerujemy po okolicznych lasach, wypoczywamy nad zalewem biłgorajskim.*

Popularnością cieszy się **Susiec**, który należy do jednej z najchętniej odwiedzanych miejscowości Roztocza. Położony jest na skraju Parku Krajobrazowego Puszczy Solskiej, przepływającej rzekami i lasami. Rzeką przepływającą tędy jest Tanew, zaliczana do najczystszych polskich rzek, która w okolicach Suśca tworzy "szumy" - niewielkie wodospady na uskocach skalnych. Za około 200 metrów rzeki istnieje ponad 20 takich wodospadów. W okolicy jest ośrodek wypoczynkowy, umiejscowiony w dogodnym miejscu, który co roku odwiedzany jest zarówno przez stałych bywalców, jak i turystów z odległych miejscowości. Bardzo często bywa tutaj Marcin z Biłgoraja: - *W każde wakacje planujemy ze znajomymi wyjazd. Są to przeważnie okolice Biłgoraja, ale nie tylko. Moim ulubionym miejscem jest Susiec. Mamy tam swój sprawdzony ośrodek. Jest to piękna okolica. Dużo miejsc do zwie-*



Górecko Stare

*dzania i przede wszystkim spokój od zgiełku miasta. Co roku poznajemy nowych ludzi, bo do Suśca przyjeżdżają ludzie z różnych, często odległych stron. I są zachwyceni tutejszym klimatem i przyrodą. Marcin nie wyjeżdża na wakacje za granicę ze względów finansowych, ale twierdzi, że nawet, gdyby miał taką możliwość, najpierw chciałby i tak zwiedzać Polskę.*

Godnym uwagi miejscem jest **Krasnobród**. Jest to miejscowość łącząca wiele funkcji - turystyczną, wypoczynkową i uzdrowiskową. Funkcjonuje tam kilka ośrodków wypoczynkowych, pensjonatów, kwater prywatnych oraz gospodarstw agroturystycznych, a ceny nawet w sezonie nie są zbyt wygórowane. Atrakcją są ścieżki spacerowe i rowerowe wytyczone wśród lasów. Warto wybrać się tutaj nad zalew, który jest dobrze zagospodarowany.

Do głównych atrakcji tej miejscowości należy barokowy kościół i klasztor pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, wybudowany w latach 1690-1699. W sąsiedztwie klasztoru stoi spichlerz z 1795 roku. W mieście znajduje się również ciekawa kaplica na wodzie. Prowadzi do niej Aleja NMP zwana też kasztanową, która jest pomnikiem przyrody. Przy Alei umiejscowione są także kaplice: Św. Onufrego, Św. Anny i Św. Antoniego. Kaplica na wodzie wybudowana została w XVIII wieku. Woda znajdująca się pod kaplicą ma, według miejscowej ludności i przybywających tu pielgrzymów, właściwości lecznicze. Podobne znaczenie ma woda z Kaplicy Św. Rocha, znajdująca się

w miejscu zwanym Zagóra, w Dolinie Św. Rocha. Znajduje się tu niewielkie źródło, z którego woda ma magiczne właściwości. Miejsce to jest regularnie odwiedzane przez pielgrzymów. Krasnobród może poszczycić się pięknym ba-

rokowym pałacem Leszczyńskich, który był niegdyś własnością dziedziców Krasnobrodu. Umiejscowiony jest on w dzielnicy zwanej Podzamkiem.

Położone na Roztoczu około 30 kilometrów od Biłgoraja **Górecko Kościelne** także może poszczycić się dużą ilością odwiedzających. Przybywają, by obejrzeć modrzewiowy kościół p.w. św. Stanisława, biskupa. Niedaleko kościoła znajduje się cmentarz, na którym obejrzeć można groby żołnierskie z 1939 roku oraz z bitwy pod Osuchami. Atrakcją jest także XVIII wieczna drewniana kapliczka "na wodzie", na rzece Szum. Przez Górecko przebiega pięć szlaków turystycznych.

Bardzo chętnie odwiedzanym miejscem jest **Zwierzyniec**. W miejscowości znajdują się liczne zabytki (pozostałości po Ordynacji Zamoyskiej) oraz przyległy Roztoczański Park Narodowy ze stawami Echo, gdzie każdego lata przybywają tłumy turystów, by skorzystać z możliwości wypoczynku nad wodą. Na spacer można wybrać się ścieżką dydaktyczną, zaliczaną do jednych z najbardziej popularnych, prowadzącą na Bukową Górę. Zwierzyniec posiada zabytkowy, późnobarokowy kościół p.w. św. Jana Nepomucena, wzniesiony w latach 1741-47. Leży on na wyspie otoczonej stawem; można do niego dojść przez most.

Tym, którym nie udało się zorganizować dłuższego wypoczynku, pozostają krótkie czasowo wycieczki rowerowe po wyznaczonych do tego trasach lub popołudniowe wypadki nad rzekę. Zainteresowanych trasami rowerowymi odsyłamy na stronę: [www.bilgoraj.pl](http://www.bilgoraj.pl).

# Przypomniano sobie wreszcie o uczestnikach bitwy

Jeśli chodzi o to celowe zawyżenie strat, to miało ono niestety, z przykrością muszę stwierdzić, charakter w jakimś sensie uwłaczający pamięci tych, co polegli.

*Konrad Bartoszewski „Wira”*

Tegoroczne upamiętnienie największej bitwy partyzanckiej w Polsce miało wymiar szczególny.

Po pierwsze: krzyże oficerskie i krzyże kawalerskie otrzymali, co należy podkreślić, wyłącznie żyjący uczestnicy bitwy nad Sopotem, choć trudno zrozumieć, dlaczego nie wszyscy, w dodatku zaproszeni na uroczystość.

Po drugie: honorowy patronat nad uroczystością objął prezydent RP Lech Kaczyński. Z tych też względów w uroczystościach uczestniczyli ze strony prezydenta RP: Wikariusz Generalny Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego ks. płk dr Sławomir Żarski, ppłk Włodzimierz Chupka, przedstawiciel prezydenta w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego, ponadto Jan Krupski - minister, kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych (ten ostatni, w asyście wojewody lubelskiego Wojciecha Żukowskiego wręczał odznaczenia państwowe).

O randze uroczystości może świadczyć fakt, że w uroczystej mszy świętej za poległych partyzantów uczestniczyli: Wikariusz Generalny, ks. infułat Stanisław Małyśiak, żołnierz oddziału „Wira”, kapelan AK, uczestnik bitwy nad Sopotem, ks. Paweł Bartoszewski - wnuk „Wira”, ks. Franciszek Greniuk, kapelan AK, ks. prałat Edward Ludwicki, dziekan Dekanatu Tarnogród, kapelan BCh.

Gmina Łukowa, na której spoczywał główny ciężar przygotowania uroczystości, wykonała bardzo cenną, pracochłonną i odpowiedzialną pracę, mianowicie w „Gońcu Łukowej” wydawanym przez GOK Łukowa opublikowano opracowane biogramy 24 żyjących uczestników bitwy nad Sopotem w czerwcu 1944 roku.

Uczestnicy uroczystości spotkali się obok Domu Pamięci w Osuchach, gdzie przysłuchiwali się okolicznościowym występem artystycznym. Następnie wójt gminy Łukowa Stanisław Kozyra oficjalnie powitał przybyłych gości. Składnikiem tej części był hymn państwowy w wykonaniu Orkiestry Wojskowej Garnizonu Lublin i meldunek zgodnie z ceremoniałem wojskowym w wykonaniu Kompanii Honorowej 3. Brygady Obrony Terytorialnej w Zamościu.

Szczególnymi gośćmi tego dnia byli uczestnicy bitwy nad Sopotem, których udział w tych dramatycznych walkach ustalano na podstawie badań i wywiadów:

Czesław Mużacz ps. Selim, zam. Rembertów, Dowódca Oddziału AK  
Kazimierz Nowak ps. Florek, zam. Narol, żołnierz Oddziału AK „Wira”  
Wacław Kuliński ps. Ryś, zam. Biłgoraj, żołnierz oddziału AK ppor. Józefa Steglańskiego ps. Cord  
Stanisław Skubis ps. Hel, zam. Smółsko Duże, żołnierz Oddziału Leśnego AK ppor. Józefa Steglańskiego „Corda”  
Czesław Terlecki ps. Boruta, zam. Józefów, żołnierz Oddziału AK por. Konrada Bartoszewskiego „Wira”  
Bronisław Barczyński ps. Karaś, zam. Czarlin, od 1943 r. był żołnierzem AK Kompanii Warszawskiej  
Stanisław Szostak ps. Trzynastka, zam. Toruń, Żołnierz Oddziału AK por. Edwarda Błaszczaka „Groma”  
Bronisław Sikora ps. Klucz, Lew, zam. Józefów, żołnierz Oddziału AK ppor. Jana Kryka „Topoli”  
Józef Mękal ps. Junak, zam. Gdańsk, żołnierz Oddziału AK por. Konrada Bartoszewskiego „Wira”  
Stanisław Mękal ps. Młot, zam. Gdańsk, żołnierz Oddziału AK por. Konrada Bartoszewskiego „Wira”

Feliks Osuch ps. Poznaniak, zam. Poznań, żołnierz Oddziału AK por. Edwarda Błaszczaka „Groma”

Jan Maciocha ps. Sokół, zam. Biłgoraj, żołnierz Oddziału AK „Corda”

Ks. Stanisław Małyśiak, zam. Kraków, żołnierz oddziału AK „Wira”

Jan Buczek ps. Dąbek, zam. Józefów, żołnierz Oddziału AK por. Edwarda Błaszczaka „Groma”

Henryk Nowicki ps. Orzeł, zam. Józefów, żołnierz Oddziału AK por. Edwarda Błaszczaka „Groma”

Stanisław Kusy ps. Jarząbek, zam. Hamernia, żołnierz AK z Kompanii Aleksandrowskiej por. Włodzimierza Hascewicz „Wira”

Zbigniew Kowalczyk ps. Szczelina, zam. Mszczonów, żołnierz I Batalionu PO 9 Inspektoratu Zamojskiego

Michał Koszarny ps. Kos, zam. Aleksandrów, żołnierz Kompanii Aleksandrowskiej AK por. Włodzimierza Hascewicz „Wira”

Witold Jak Kiciński ps. Olgierd, zam. Biłgoraj, żołnierz Oddziału AK por. Józefa Steglańskiego „Corda”

Józef Osuch ps. Wesoly, zam. Osuchy, żołnierz Oddziału AK por. Edwarda Błaszczaka „Grom”

Marian Witkowski ps. Witek, zam. Józefów, żołnierz Oddziału AK por. Edwarda Błaszczaka „Groma”

Uczestnicy bitwy, którzy nie mogli przybyć do Osuch:

Anna Przyczynek Skwarczewska ps. Mała Niezapominajka, zam. Warszawa, Łączniczka przy Kwatermistrzostwie Inspektoratu zamojskiego AK

Józef Cios ps. Kozioł, zam. Majdan Stary, żołnierz oddziału AK ppor. Józefa Steglańskiego ps. Cord

Jan Skóra ps. Ryś zam. Wolaniny, żołnierz z plutonu sierż. Józefa Mazura „Skrzypika”



Salwa Kompanii Honorowej Garnizonu Lubelskiego nad mogiłami poległych partyzantów





*Stoi tyłem ksiądz infułat Stanisław Małysiak, w środku Zbigniew Kowalczyk i pierwszy z prawej Czesław Mużacz*

Po uroczystej mszy świętej nastąpiło wręczenie odznaczeń państwowych: krzyży oficerskich i krzyży kawalerskich Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymali je:

**Krzyż Oficerski:**

Czesław Mużacz  
Kazimierz Nowak  
Anna Przyczynek - Skwarczewska

**Krzyż Kawalerski:**

Wacław Kuliński  
Stanisław Skubis  
Czesław Terlecki  
Bronisław Barczyński  
Stanisław Szostak  
Bronisław Sikora  
Józef Mękal  
Stanisław Mękal  
Feliks Osuch  
Jan Maciocha  
Ks. Stanisław Małysiak  
Jan Skóra  
Józef Cios

Po wręczeniu odznaczeń państwowych powiedzieli nam:

Ksiądz Infułat Stanisław Małysiak - *Młdzież spełniła swoje zadanie. Pokazała innym, że dla ojczyzny trzeba walczyć. Na-wet, jeśli niesie to ze sobą cierpienie. Te odznaczenia to dowód tego, że człowiek, już jako dziecko, znajduje drogę, żeby służyć ojczyźnie.*

Zbigniew Kowalczyk "Szczelina" - *Te przeżycia zostaną we mnie do końca życia.*

Czesław Mużacz "Selim" - *Staralem się tak działać, aby mój oddział miał jak najmniejsze straty. Jeden z moich żołnierzy przeszedł linię obronną i wrócił po ranego doktora Radwana i zginął. To był chłopiec. Władysław Bury "Rekin".*

Bronisław Barczyński - *Przychodzą na myśl, ci którzy zginęli, których już nie ma. Zostało nas niewielu.*

List prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego skierowany do uczestników uroczystości odczytał pplk. Włodzimierz Chupka z Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Wystąpili także w tej części Janusz Krupski - minister, kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Wojciech Żukowski - wojewoda

lubelski i Tadeusz Cymberski - prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Zamość.

Po tym uroczystym momencie uroczystości wręczono nagrody finalistom VIII Powiatowego Konkursu o AK i BCh.

Na cmentarzu partyzanckim w Osuchach, dokąd udali się uczestnicy uroczystości, w tym bardzo liczne poczty sztandarowe, przed złożeniem wieńców i apelu poległych Orkiestra Wojskowa Garnizonu Lublin odegrała stosowne melodie.

Na tym w zasadzie zakończyła się oficjalna część uroczystości. Można jeszcze było obejrzeć inscenizację historyczną z udziałem grup rekonstrukcji historycznych, a także wystąpił Chór Męski Ziemi Biłgorajskiej "Echo" pod dyrekcją Henryka Nizia i zespół "LUMEN" z Poznania z pop - oratorium Miłosierdzie Boże.

Uroczystościom towarzyszyły wystawy przygotowane przez pracowników Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, zaś Mennica Polska promowała pieniądź lokalny powiatu biłgorajskiego - żetony monetarne, tzw. przetaki, jako środek płatniczy dla turystów odwiedzających nasz region.

*Wykorzystano fragmenty z opracowania zamieszczonego na stronie:*

[www.lukowa.pl](http://www.lukowa.pl)



*W środku Wikariusz generalny Orynatu Polowego Wojska Polskiego*

# Dni Singerowskie w Biłgoraju

■ Roman Sokal  
■ Marta Wilkos

Tegoroczna edycja Dni była trzecią z kolei.

Najbardziej starannie, wręcz spektakularnie, przemyślana była ta pierwsza z roku 2003, zorganizowana przy pełnym zaangażowaniu władz UMCS i biłgorajskiego Kolegium.

Tegoroczne obchody trwały cztery dni: od 14. do 17. czerwca. Każdy z nich miał odrębny charakter.

Ze względu na różnicowany repertuar każdy mógł odnaleźć w programie coś interesującego dla siebie. Program imprezy skierowano do szerokiej publiczności. Uczestniczyć w niej mogli dorośli, ale też i uczniowie szkół średnich.

Dni Singera to uroczystość poświęcona Isaacowi Bashevisowi Singerowi, laureatowi nagrody Nobla w dziedzinie literatury za twórczość w języku jidysz. To również okazja, aby przypomnieć przedwojenną społeczność żydowską Biłgoraja.

Oficjalnie Dni Singera otwarto w salce BCK "Pod sceną" 14 czerwca o godz. 16:00

Przygotowania do Dni Singera rozpoczęły się znacznie wcześniej: przybyła z Warszawy Beata Frankowska ze Stowarzyszenia Opowiadaczy Grupy Studnia "O" dwa dni przed oficjalnym otwarciem imprezy przygotowywała się wraz z biłgorajską młodzieżą do występów.

Tuż po oficjalnym otwarciu III Dni Singera rozpoczęło się "popołudnie wspomnień": Beata Frankowska wraz z biłgorajską młodzieżą opowiedziała kilka historii o Biłgoraju sprzed II wojny światowej. W tamtym czasie społeczność biłgorajską stanowili w dużym stopniu Żydzi, a ich wspomnienia i historie są dla współczesnej młodzieży wartościowym źródłem informacji o minionych latach. Artyści cytowali fragmenty książki pt. "Księga pamięci", która ukaże się w listopadzie bieżącego roku. Będzie to zbiór wspomnień ludzi, którzy przeżyli holocaust. Opowieściom tym towarzyszyła muzyka Roberta Lipki, która tworzyła klimat i tło dla tych interesujących historii. Przybyła publiczność chętnie uczestniczyła w śpiewaniu żydowskich pieśni.

Swoją historię związaną z Biłgorajem opowiedział też gość specjalny wieczoru, który przybył z Izraela - Shmuel Atzmon - Wircer. Pochodzi on z Biłgoraja i nie krył ogromnego wzruszenia z powodu kolejnej wizyty w swoim rodzinnym mieście. Były to jego piąte odwiedziny miasta.

Obecnie Shmuel Atzmon - Wircer jest aktorem i dyrektorem teatru Yiddishspiel w Tel Awiwie (przedstawienia w tym teatrze grane są w języku jidysz). Zorganizowana tego dnia impreza wywołała u aktora wzruszenie i ogromną wdzięczność:

*- Teraz ja widzę, że wy, młodzi ludzie, robicie to, czego w swojej wyobraźni nie sądziłem, że dożyję. Pielęgnujecie pamięć naszych odeszłych biłgorajanach, którzy zginęli nie pozostawiając po sobie żadnych śladów - mówił Shmuel Atzmon - Wircer, dziękując występującej młodzieży.*

Po opowieściach gość specjalny i Stefan Szmidi odczytali naprzemiennie tekst z książki "Droga krzyżowa dzieci z 1939 roku" Bertolta Brechta. Następnie wspólnie odśpiewano pieśń "Cały, cały świat, jeden wielki most, ale ważne jest to, aby nie bać się."

Na zakończenie tego dnia organizatorzy zaplanowali spacer po Biłgoraju do miejsc związanych z historią i kulturą biłgorajskich Żydów. Przywołano obrazy



Gabriela Gorzandt otrzymuje nagrodę im. Melanii i Jana Mikulskich

dawnego Biłgoraja, opowiadano też krótkie historie o mieście, zwiedzano miejsca, w których dawniej znajdowały się ważne budynki, ulice, i mimo, iż wiele z nich nie istnieje już dzisiaj (np. synagoga) to wspomnienia o nich są nadal żywe.

## Dzień drugi

Drugiego dnia wręczono nagrodę im. Melanii i Jana Mikulskich.

Leśniczy, inżynier Jan Mikulski przechował do końca okupacji pięć osób narodowości żydowskiej. Wszystkie te osoby po wojnie trafiły bądź do Izraela, bądź do Stanów Zjednoczonych; jedna z nich,



Pierwszy dzień Dni Singerowskich upłynął pod znakiem wspomnień.





Dysputę religijną prowadzili, od lewej: prof. Paweł Śpiewak, rabin Burt Schuman i o. Michał Dostatni

Chaim Rozenbaum, poległ w 1945 roku pod Kołobrzegiem jako żołnierz I Armii WP. Nagrodę tę przyznano po raz pierwszy; otrzymała ją Gabriela Gorzandt, której rodzice, za pomoc udzieloną rodzinie żydowskiej, zostali przez okupanta straceni.

Nagrodę honorową wręczyli: członek Instytutu Yad Washem, Shmuel Atzmon - Wircer i wiceprezes Biłgorajskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. Isaaca Bashevisa Singera, Piotr Czarnecki. W uzasadnieniu przyznania nagrody podkreślono, że pani Gabriela Gorzandt, która patrzyła na śmierć swoich bliskich, zasługuje na nagrodę, której przesłaniem jest uhonorowanie ludzi wykazujących się tolerancją i odwagą. Przyznając tę nagrodę w imieniu Stowarzyszenia podkreślili, że dumni są, że właśnie pani Gabriela Gorzandt jest jej laureatką.

W Biłgoraju mieszka córka Mikulskich Danuta Mikulska - Renk, odznaczona przez Instytut Yad Washem medalem: "Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata".

Tego dnia w stadninie koni w Woli Małej zorganizowano konkurs plastyczny dla dzieci, którego założeniem głównym było zilustrowanie wybranego opowiadania I.B. Singera odczytanego przez recytatora z grupy teatralnej Alicji Jachiewicz - Szmidt.

O godz. 19:00 w Restauracji Sitarska, po raz pierwszy od holocaustu, uczestniczono w wieczery szabasowej. Przybył na nią, obok innych znamienitych gości, Burt Schuman z Beit Warszawa, stowarzyszenia, które organizuje obchody szabatów i świąt żydowskich. Urządza wykłady, kameralne koncerty i wystawy. Do Beit Warszawa zapraszani są rabini ze Stanów Zjednoczonych i z Izraela. Tradycję przodków łączy z życiem we współczesnym świecie. Jest otwarte na zmieniającą się rzeczywistość.

W trakcie wieczery szabasowej krótki recital dał zespół SHOMER.

### Dzień trzeci

Miał jakby kilka biegunów. Pierwszy to dysputa religijna pod nazwą "Cierpienie w kontekście Księgi Hioba". Jej tekst w języku jidysz odczytał Shmuel Atzmon - Wircer, polskie tłumaczenie - aktor Stefan Szmidt. Tekst czytali przemiennie.

Temat zbyt hermetyczny, by wciągnął do "dysputy religijnej" słuchaczy; stąd poza rabinem Burtem Schumanem, profesorem Pawłem Śpiewakiem i o. Michałem Dostatnim były tylko dwa głosy "z sali".

W tej samej auli Kolegium UMCS we wczesnych godzinach popołudniowych mówiono o współczesnym Izraelu: o stosunkach Polska - Izrael opowiadał m.in. Maciej Kozłowski, były ambasador RP w Izraelu, o współpracy gospodarczej - przedstawiciel Izby Handlowej Polska - Izrael.

Po południu tego dnia, w dolnej salce BCK "Pod sceną" Witold Dąbrowski, aktor Teatru NN z Ośrodka Brama Grodzka w Lublinie zaprezentował dynamiczny monodram z towarzyszeniem muzyki, oparty wprawdzie nie na tekstach Singera, ale na wędrownych motywach folklorowych, wywodzących się z Czech.

- Nie jest to przedstawienie albo teatr, ja opowiadam historię, która mogła się zdarzyć w Biłgoraju, Lublinie czy Zamościu. To nie jest Singer. Przystaje jednak do charakteru Dni Singerowskich, ponieważ dotyczy folkloru żydowskiego, ta historia zdarzyła się w rzeczywistości, bohaterem jej jest chasyd; jest prawdopodobne, że ten chasyd mógł mieszkać w Biłgoraju, Goraju czy Frampolu. Można w tym przypadku mówić o kulturze szteti typowego dla całej Lubelszczyzny. Miasteczka, w którym mieszkali obok siebie katolicy, prawosławni i Żydzi. W niektórych miejscowościach judaizm był dominujący. W Izbicy 99% populacji stanowili Żydzi i nawet nie było tam kościoła. W literaturze, np. u Singera, występują złodziejskie Piaski. Chęłm jest przysłowiowym miastem głupców, na tym tle Biłgoraj nie ma pejoratywnej metryczki. Singer był mistrzem małej formy literackiej i postaci z jego utworów kojarzone są z miejscowościami, np. jeśli mówię Lublin - to kojarzę z Jaszą Mazurem, literackim "sztukmistrzem z Lublina" - powiedział Witold Dąbrowski.

Większe zainteresowanie mieszkańców Biłgoraja wywołał występ zespołu SHOMER skupiającego głównie młodych wykonawców, śpiewających i grających tradycyjne pieśni w języku hebrajskim.

### Dzień czwarty

Pomyślany był jako wycieczka po ocalałych zabytkach kultury żydowskiej w Krzeszowie, Tarnogrodzie i Józefowie. W pierwszej z miejscowości oglądano zabezpieczone resztki kilkudziesięciu macew na żydowskim cmentarzu na pochylonym w kierunku Sanu pełnym zieleni wzniesieniu. W Tarnogrodzie uczestnicy wycieczki mogli zobaczyć resztki macew, umieszczone w formie lapidarium na wewnętrznej ścianie kamiennego ogrodzenia dawnego kirkutu, w Józefowie - malowniczo położony w sąsiedztwie kamieniołomu cmentarz żydowski. Władze miasta i gminy Józefów w ostatnich latach uporządkowały teren tej nekropolii.

Na zakończenie Dni w auli Szkoły Muzycznej odbył się koncert Baldi Olier - rumuńskiego gitarzysty mieszkającego w Izraelu, wirtuoza gitary klasycznej. Muzyk znany na całym świecie odwiedził Polskę po raz pierwszy, występując wcześniej, w czwartek, 14 czerwca w Restauracji Sitarska, wraz z synami. Baldi Olier, urodzony w 1953 roku w Rumunii, w 1964 roku wyemigrował do Izraela. Występuje on na licznych koncertach nie tylko w Izraelu, ale również w całej Europie i Stanach Zjednoczonych. Swoją przygodę z gitarą rozpoczął już w wieku lat dziesięciu. Styl jego gry jest kombinacją flamenco, muzyki cygańskiej, latynoskiej i śródziemnomorskiej. Wydał wiele płyt cieszących się dużym zainteresowaniem w świecie.

Mimo, iż muzyka flamenco nie jest jeszcze powszechnie znana w Polsce, jego występ w Szkole Muzycznej zgromadził liczną widownię, która każdy wykonany utwór Baldi Olier kwitowała gorącymi brawami.



Baldi Olier

# PIEŚNI, KTÓRE POTRAFIĄ ODMIENIĆ LUDZKIE ŻYCIE

Festiwal od roku 2000 jest imprezą ogólnopolską. Jego celem jest prezentacja dorobku artystycznego solistów i zespołów jak najszerszej publiczności, popularyzacja wartościowych opracowań wokalnych i muzycznych o charakterze religijnym, zainteresowanie publiczności nie tylko muzyką zapraszanych twórców, ale jednocześnie przekazem, jaki niesie ona ze sobą.

Pierwszy dzień Soli Deo rozpoczął się w sobotę eucharystią w kościele WNMP. Wieczorem na scenie letniej Biłgorajskiego Centrum Kultury miało miejsce oficjalne otwarcie i rozpoczęcie prezentacji festiwalowych. Przemówił ksiądz Marek Kuśmierczyk oraz burmistrz miasta Janusz Rosłan, który nie krył zadowolenia z imprezy: - *Dziś muzyka religijna jest dużo bogatsza i olbrzymi wpływ ma na to odbywający się w Biłgoraju festiwal.* Poza koncertami organizatorzy pomyśleli również o innych atrakcjach dla gości - była loteria fantowa, kiermasz ciast oraz punkt pomiaru cukru we krwi.

Pierwszego dnia swoją twórczość zaprezentowali: Boanerges (Bystra), Sylwia Rynduch (Sokolniki), Aleksandra Pospieszalska (Bytom), Skrzydła Nadziei (Radomyśl), Maja Koterba (Bledzwe), Renata Szczepaniak (Kraków), Pieśń Nad Pieśniami (Szubin), Martyna Zajac (Przeclaw) oraz Cantito (Kraków).



Pierwszy dzień festiwalu



Wśród goszczących w Biłgoraju twórców dominowała młodzież

swoją twórczością muzyczną opowiadają o Bogu, swoich przeżyciach i doświadczeniach życia z Bogiem na co dzień, odczuciach religijnych, nadziei i miłości. Zespół zagrał dotąd około stu dwudziestu koncertów w całej Polsce, wystąpił też na największym w Europie Wschodniej koncercie muzyki twórców chrześcijańskich - Song of Songs. Występ tego młodego zespołu zgromadził liczną widownię, której większość stanowiła młodsza cześć biłgorajan.

Drugi dzień festiwalu również rozpoczął się eucharystią w kościele WNMP. Pogoda tego dnia była dobra, więc kolejne prezentacje festiwalowe odbywały się na scenie letniej BCK. Poza występami zorganizowano atrakcje dla dzieci. Tego dnia oglądać było można występy: Wojciecha Władka (Zamość), Moniki Rapy (Momoty Górne), Cool Progress (Kraków), Adama Rymarza (Katowice), Asilum (Tarnawatka), Pawła Skiby i Summertime (Zamość), Green (Kielce), Joanny Łubkowskiej (Łódź) oraz C.E.G (Józefów).





Oficjalne otwarcie Soli Deo 2007



Gwiazda wieczoru - Full Power Spirit

Po występach ogłoszono wyniki. Zwyciężyli: I miejsce nagroda główna - Adam Rymarz, II miejsce - Martyna Zając, III miejsce - zespół Green. Ponadto wyróżnienia otrzymali: I wyróżnienie - Maja Kot-erba, II wyróżnienie - zespół Cantito. Nagroda publiczności przypadła dla zespołu C.E.G.

Około godziny 21:00 na scenie pojawił się zespół Trzecia Godzina Dnia. Zespół jest powszechnie znany w Polsce, jego skład stanowią młodzi instrumentalści i wokaliści. Ich styl muzyki nazwać można pop - gospelowym. Zespół dawał liczne koncerty zarówno w Polsce, jak i poza granicami kraju. Poszczycić się może

m.in. występem na Expo 2000 w Hanowerze, poza tym koncertował w Szwecji, Niemczech, także na festiwalu Song of Songs.

Festiwal Soli Deo mimo kiepskiej pogody pierwszego dnia zgromadził liczną widownię. Publiczność bawiła się doskonale, zwłaszcza drugiego dnia, kiedy to pogoda pozwoliła na imprezę na powietrzu. O to, co przyciągnęło gości na festiwal, zapytałam kilka osób. Anna, która na Soli Deo jest dopiero drugi raz, twierdzi: - *Bardzo lubię festiwale na powietrzu, zwłaszcza, kiedy do Biłgoraja przyjeżdżają takie zespoły jak ten wczoraj (w sobotę) i dziś. Poza tym jest to okazja*

*do spotkania nowych ludzi w moim wieku, nawiązania ciekawych znajomości. No i oczywiście zawsze jest to jakaś rozrywka, zwłaszcza w okresie, kiedy mam wakacje. Wartości, jakie w swoich założeniach ma festiwal są również motywem przyjsia. Ryszard odwiedza imprezę głównie z tego względu: - jest to impreza religijna i pierwszorzędne znaczenie ma tu nie muzyka czy wokale, ale właśnie przesłanie, jakie impreza niesie. I to przesłanie powinno być pielęgnowane, te wartości, które ma w założeniach. Idee chrześcijańskie. Fakt, że przekazują i mówią o nich młodzi ludzie, w różny sposób ma pozytywny oddźwięk, bo taki przekaz lepiej dotrze do młodzieży. I faktycznie, młodzieży przybyło na festiwal wiele. Popularność tej imprezy wzrasta z roku na rok. Organizatorzy zapraszają profesjonalnych twórców, a repertuar jest dość zróżnicowany, dzięki czemu zadowolić może gusta szerokiej publiczności.*

Myślą przewodnią Soli Deo może być, że religijne pieśni chrześcijańskie potrafią odmienić życie ludzkie. Taka twórczość przysłużyć się może zarazem dwóm celom - jest dla pewnej grupy odbiorców doskonałym źródłem rozrywki, spełnia także rolę propagatorską dla idei chrześcijańskich. Przekazywane w ten sposób, są łatwiejsze w odbiorze dla młodzieży.

Głównym organizatorem imprezy jest Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży "Serce" działające przy parafii WNMP, na czele z księdzem Markiem Kuśmierczykiem. Współorganizatorzy to: Urząd Miasta Biłgoraj, Starostwo powiatowe w Biłgoraju, Urząd Gminy Biłgoraj oraz Biłgorajskie Centrum Kultury.



Ten występ odbył się już w sali widowiskowej

#### 4. lipca - 63. rocznica mordu partyzantów

4. lipca 1944 roku w lesie Rapy koło Biłgoraja hitlerowcy rozstrzelali 65 partyzantów, ujętych podczas akcji "Wicher II" (w czasie trwania bitwy pod Osuchami). Ten dzień jest do dziś dniem refleksji oraz składania holdu pomordowanym.

Uroczystości odbyły się przy pomniku ku czci 65 partyzantów znajdującym się przy Drodze Straceń. Otwarcie uroczystości stanowiła msza święta o godz. 19:00 w intencji poległych. Następnie w programie przewidziano wystąpienie Prezesa Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Biłgoraju - porucznika Stanisława Mazura. Po przemówieniu złożono wiązanki kwiatów w imieniu wszystkich zebranych. Zjawiły się liczne poczty sztandarowe, w tym poczet sztandarowy Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, Koło Terenowe w Biłgoraju; (pieczę nad sztandarem sprawuje młodzież z L.O. im. ONZ).

Organizatorzy uroczystości (burmistrz miasta Biłgoraja Janusz Rosłań oraz środowiska kombatanckie) zadbali o transport dla gości.

Podczas II wojny światowej ruch oporu przeprowadził wiele akcji dywersyjnych. Młodzież akowska z Biłgoraja i okolic uczestniczyła w walkach pod Osuchami. Wzięci do niewoli partyzanci byli przetrzymywani w siedzibie gestapo, tam przesłuchiwani i torturowani. Następnie przewieziono ich do lasu Rapy, gdzie rozstrzelano ich i zakopano w masowej mogile. Grób odkryty został po opuszczeniu tych terenów przez wojska niemieckie. Mord na Rapach kwalifikuje się jako zbrodnia ludobójstwa. Obecnie na miejscu tragicznych wydarzeń znajduje się pomnik.

W ostatnich latach odnowiono pomnik i teren wokół niego.

*Marta Wilkos*

#### Więści szachowe

Na starcie XIII Turnieju Szachowego o Puchar Burmistrza, rozegranego po raz pierwszy w połączeniu z Memoriałem im. Aleksandra Belżka, stawiła się pokaźna grupa 74 amatorów gry w szachy z Lublina, Zamościa, Krasnegostawu, Tomaszowa Lub, Ryk, Ożarowa, Opola Lub, Fajslawic, Rudnika n/Sanem, Janowa Lub, Aleksandrowa, Dereżni i Biłgoraja.

Tradycyjnie od jakiegoś czasu gościmy kogoś zza wschodniej granicy. Tym razem swoim udziałem zaszczyliła nas **Maria Vasilieva** - sympatyczna mołdawianka polskiego pochodzenia.

Z pewnością niezła pula nagród, zwłaszcza pieniężnych oraz dodatkowa szansa dla miejscowych w postaci pucharów i specjalnych premii pieniężnych, stanowiły swoistą nobilitację i asumpt do ostrej bezpardonowej walki, czego wymownym dowodem są minimalne różnice punktowe w czołówce.

Zwyciężył **Zbigniew Księski** - doświadczony mistrz międzynarodowy z Lublina, przed swoim rodakiem, młodym mistrzem **Pawłem Stomą** obaj po 7,5 pkt. z 9 możliwych i **Wiesławem Krawczykiem** (Tomaszów Lub) - 7 pkt. Po 6,5 pkt. uzyskało aż siedmiu kolejnych zawodników, a w tym VIII-e miejsce zajął nasz 17 - latek **Dawid Dzido**, wygrywając przy tym kategorię open do lat 18 w ramach Grand - Prix Lubelszczyzny, wyprzedzając **Tomasza Żądło** (Tomaszów Lub) i **Kornela Mazura** (Zamość).

Poza pucharem Dawid otrzymał 100 - złotową premię specjalną dla najlepszego juniora Biłgorajszczyzny. Do lat 14 triumfował **Grzegorz Mazurek** (Krasnostaw), przed **Jakubem Bartoszkim** i **Anną Żądło** (Tomaszów Lub). Wśród 10 - latków najlepszym okazał się **Maciej Żądło** przed **Danielem Pietrasiem** (obaj Tomaszów Lub) i **Agatą Topolan** (Lublin).

Wśród kobiet z dorobkiem 6 pkt. (XII miejsce w open) zwyciężył **Maria Vasilieva** (Mołdawia). Puchary dla najlepszych z terenu miasta i powiatu biłgorajskiego wywalczyli: **Wojciech Biszczanik** - w kat. do l. 18, **Piotr Oleszczak** do l. 14 i **Mateusz Rak** do l. 10, zaś druga premia specjalna i puchar dla najlepszego seniora przypadły dość szczęśliwie autorowi niniejszego sprawozdania. **Dariusz Wróbel** uzyskał II kategorię szachową, normy na III kat. zdobyli **Jan Rataj** (senior) i **Piotr Stępiak**, IV kat. zdobył **Marek Kornik**, V kat. **Jan Rataj** (junior). Serdeczne gratulacje! Podsumowania imprezy, wręczenia pucharów, nagród pieniężnych i rzeczowych oraz pamiątkowych medali i dyplomów dokonał sekretarz Urzędu Miasta p. **Bogdan Kowalik**. Obsługę informatyczną i sędziowanie sprawował p. **Ryszard Żądło** z Tomaszowa Lub. Kończąc bardzo serdecznie dziękuję za pomoc w przygotowaniu turnieju p. **Wiesławowi Dolinie** p.o. dyrektora BCK i p. **Alicji Kubackiej - Bazan** oraz p. **Marianowi Kurzynie** dyrektora SP nr 1 za udostępnienie sali i doskonałe warunki do gry! Szczególnie gorąco chciałbym podziękować sponsorom, bez których ranga imprezy nie była by tak znacząca. Poza Urzędem Miasta i BCK wsparcie okazali: **OsiR**, **Starostwo Powiatowe** i **Bank Spółdzielczy** oraz indywidualnie pp. **Aleksander Belżek**, **Józef Borowiec**, **Adam Herda**, **Tadeusz Iwańczyk**, **Wiesław Makarowski** i **Zbigniew Pińczyński**. Serdeczne dzięki!

*Albin Jaworski*





■ Andrzej Czacharowski

# Strażniczki pamięci i kultury cz. 2

Izby pamięci, które gromadzą przede wszystkim eksponaty związane z kulturą lokalnych społeczności, znajdują się Tarnogrodzie, Ciosmach, czy Woli Różanieckiej.

w Sali lekcyjnej różnego typu narzędzia i przedmiot codziennego użytku, które przynosiły dzieci na lekcje historii. Po kilku latach zebrała się spora ekspozycja zajmująca obecnie osobne pomieszczenie



**Andrzej Czacharowski** - nauczyciel, regionalista, krajoznawca



Izba Pamięci w Tarnogrodzie działa od 2005 roku przy Bibliotece Miejskiej. Wcześniej istniała od lat sześćdziesiątych przy Gminnym Ośrodku Kultury w Tarnogrodzie. Zgromadzone w izbie pamięci eksponaty ukazują cywilizacyjny obraz regionu Tarnogrodu i okolicznych wsi. Na stałej wystawie zgromadzono narzędzia rolnicze, typu: grabie, cepy, czy kosy. Oprócz tego możemy zobaczyć maselniczki, tarki do prania beczki. Do najcenniejszych eksponatów zaliczyć należy kadłubek, który liczy sobie ponad 200 lat. Inny charakter ma część wystawy gromadząca dokumenty, różnego typu publikacje dotyczące historii Tarnogrodu. Obecnie część przedmiotów z wystawy zostało wysłane do Norymbergii na wystawę ekologiczną. Wszystkie eksponaty izby pamięci są opisane i skatalogowane dzięki pani dyrektor Puchacz.

W Woli Różanieckiej od 2005 roku utworzono w Szkole Podstawowej Izbę Tradycji Ludowej. Jej powstanie to wspólny wysiłek społeczności szkolnej. Pomysłodawczyni powstania Izby, pani Józefa Mazurek od wielu lat gromadziła

*W Tarnogrodzie dwa lata temu postanowiono utworzyć miejsce dla cennych zbiorów*

szkole. Do najcenniejszych eksponatów Izby należy kołyska sprzed 100 lat.

Ciekawym zbiorem eksponatów może pochwalić się Izba Pamięci w Ciosmach, a dokładniej w Niepublicznej Szkole Podstawowej im. Teofila Lenartowicza. To małe muzeum powstało po roku 1984 z inicjatywy dyrektora i jednocześnie nauczyciela historii, pana Tadeusza Bździucha. Początkowo dzieci i młodzież zbierała pamiątki po II wojnie światowej, by z czasem, dzięki Julianowi Ciosmakowi, emigrantowi ciosmańskiemu w USA, zainteresować się elementami kultury materialnej rodzinnej

wioski. Wśród eksponatów, nad którymi teraz pieczę sprawuje Dyrektor Szkoły, pani Teresa Kowal można wymienić narzędzia domowe, meble, naczynia, ubrania i całe maszyny i urządzenia. Gospodarze Izby mają kłopot z bogactwem eksponatów i niewątpliwie będą musieli zastanowić się nad znalezieniem większej przestrzeni wystawienniczej.

Warto też wspomnieć o niedawno powstałej izbie pamięci przy szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Zamchu. Eksponatami ukazującymi kulturę okolicy opiekuje się pani Monika Duńko.

Na koniec należy wspomnieć o małym muzeum kamieniarstwa w Józefowie, które gromadziło prace znanego józefowskiego kamieniarza - rzeźbiarza, pana Adama Grochowicza.

Izby pamięci istnieją dzięki społecznemu wysiłkowi pojedynczych ludzi lub pewnej grupki osób. Rzadko kiedy ich praca wiąże się z gratyfikacją, częściej z satysfakcją, że pamięć o bliskiej im Małej Ojczyźnie pozostanie zachowana dla najbliższych i potomnych. Te małe izby pamięci stają się też izbami pamięci o ich założycielach.

P. S. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy udzielali mi informacji o funkcjonowaniu izb pamięci na terenie powiatu biłgorajskiego.



*Izba pamięci w Ciosmach*



**Kazimierz Szubiak** - długoletni nauczyciel wychowania fizycznego, działacz sportowy.

Już od dawna drzemała w naszym przodkach potrzeba podróży.

Biłgorajscy sitarze jeździli po całej niemal Europie ze swoimi sitami. Oczywiście liczył się zysk; za sprzedane sita przywozili kruszce, pieniądze, produkty żywnościowe, często orientalne. Dzięki ich zaradności Biłgoraj stawał się ładniejszy, bogatszy, zasobniejszy. Nasz krajan, historyk i etnograf, Michał Pękalski tak pisze: "Nieurodzajna gleba zmusiła już w zaraniu dziejów, ludność Biłgoraja do szukania źródeł zarobków. W tym mogli jej przyjść z pomocą cyganie, znający sztukę wyrobienia sit". I dalej: "Dobre warunki surowcowe; obfitość drewna sosnowego i świerkowego, duża ilość włośia końskiego - tu jak na pobliskiej Ukrainie była zachętą do osiedlania się i wędrowania, głównie na wschód: Besarabia, Mołdawia, Krym i inne".

Jakbyśmy dziś powiedzieli: atrakcyjne tereny turystyczne.

Biłgoraj stanowił bazę przystankową dla wędrujących na trasie Warszawa - Lublin - Lwów. W 1782r. przejeżdżając przez Biłgoraj poeta, biskup Ignacy Krasicki tak krótko scharakteryzował nasze miasto: "Zaszczyt jego wieloraki, sławne w sita i przetaki". Na powracających z wypraw sitarzy czekały rodziny, sąsiedzi i przyjaciele, radując się z ich powrotu. Możemy obecnie oglądać wielkie widowisko

■ Kazimierz Szubiak

# Turystyka zarobkowa po biłgorajsku



*Być w Wenecji, to znaczy oglądać gondole*

opracowane przez Stefana Szmidta i pracowników BCK "Żalosne" i "Radosne".

Biłgorajanie byli urodzonymi gawędziarzami. Przy obfitych stołach, pełnych smakołyków i frykasów np. bakalii, suszonych ryb, węgierskich win, kawioru, opowiadali o swoich przygodach, przeplatając swoje opowieści śpiewem i dowcipami. Np. "Sitka, sita w całym świecie, nasze sitka znają panie, lecą przez nie prochy, śmiecie, ziarno zdrowe pozostanie".

Okres międzywojenny aż do chwili obecnej to masowe wręcz wyjazdy do USA. Kiedyś dowcipny celnik na Okęciu zapytał naszego ziomka: "A zostało jeszcze trochę ludzi w tym naszym Biłgoraju?". Nasi pomysłowi turyści

dokonywali cudów łącząc turystyczne walory z zyskiem płynącym z niedoskonałości handlu opartego w PRL o dziwne prawa rynku lub ich brak.

Liczne biura podróży świetnie prosperowały dzięki operatywności klientów. W latach 60. popularne były wyjazdy w "pas konwencji". Słowacy przyjeżdżali aż do Rzeszowa, my natomiast do miejscowości leżącej 26km od punktu granicznego w Barwinku. Odważniejsi już nielegalnie jechali do Preszowa i Koszyc. Zawieraliśmy pierwsze znajomości. Bariera językowa prawie żadna, a po piwku, czy borowiczce już nam się wszystko podobało... Najbardziej popularne były wyprawy "po złote runo", czyli autokarowe wycieczki przez Ukrainę na Węgry. Radziecka Ukraina była krajem tranzytowym, który należało opuścić po 48 godzinach. W ciągu tego czasu nasi turyści błyskawicznie zamieniali wyroby "Mewy" i zakupione w GS ciuszki na wyroby ze złota i cenne wówczas dewizy. Transakcje handlowe prowadzone w stresie były czasem wielkim rozczarowaniem, gdy okazywało się na miejscu, że złota obrączka była zwykłym tombakiem.

Odprawy graniczne ciągnęły się wówczas całymi nocami, ale nieugiętych turystów trudno było skruszyć. Jeden z turystów wspominał, jak połykał zakupione wyroby ze złota, a właściciele czekali już na polskiej ziemi aż im je "zwróci". Kierowca jednej z wycieczek, był bardzo zdumiony, kiedy po przyjeździe do Biłgoraja zaproponowano mu, aby zdemontował bak swojego "nervo - sana", gdyż właśnie tam znajdowały się złote zakupy.

Podobne gesty odwagi i poświęcenia przechodzili nasi turyści w Bułgarii, czy Rumunii. Teraz bawi nas wspomnienie spędzania pięknych wakacji nad Morzem Czarnym za równowartość kilku opakowań papierosów, czy fla-



*Była stolica Bułgarii Stara Zagora*





Kampingi.

*Pierwsze spotkania przyjacielsko - handlowe*

koników "perfum" i kremów. Bardziej operatywni przywozili dewizy lub nieosiągalne u nas produkty zakupione w węgierskich magazynach "A - B - C".

Do NRD jeździło się nie tyle dla porównania wyższości systemu socjalistycznego nad zgniłym Zachodem, którego nie dane nam było zwiedzać. Hitem były zakupione tam buty "Salamandra" - ozdoba damskich nówek.

Pojawiły się hity ubraniowe: płaszcze ortalionowe i koszule "non iron", a także welurowe sweterki.

Po ten luksusowy towar nasi przedsiębiorcy turyści - późniejsi biznesmeni - zapuszczali się do dalekich krajów: orientalna Turcja (ach te kozuski!), piękna Grecja (futerka!). Warto wspomnieć o atrakcjach turystycznych Włoch i Austrii. Tu można się było wybrać dzięki promesom dewizowym 120 dolarów przyznawanym szczęśliwcom przez Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Tłumnie "zwiedzano" też Jugosławię.

W Wiedniu powstało, głównie dla turystów z Polski, centrum handlowe "Mexico Platz", gdzie można było spotkać takie kuriozalne chwytły reklamowe: "Elastor, kremlina, jakiej w całej Polsce ni ma".

Osobny rozdział to wycieczki do ZSRR:

"pociągi przyjacielski", autokary i własne środki lokomocji. Owe "pociągi" były witane w Moskwie chlebem i solą, orkiestra grała marsza, a spotkania z pionierami były naprawdę przyjacielskie. Na ulicach z beczkowozu można było nabyć kwas chlebowy za 5 kopiejek, a 2 razy droższy był "stakan" wina. Współcześni bili rekordy naszych sitarzy, zapuszczali się jeszcze dalej na wschód. Z tych dalekich stron targało się telewizor kolorowy lub wyroby tekstylne wielkich firm, cóż z tego, że podrabiane. Z podróżującymi przodkami łączyła nas fantazja w wymyśleniu coraz to nowych forteli w omińnięciu przepisów i... upartych celników. Na "miododajnych" trasach zawsze można było spotkać naszych biłgorajaków. Mieszkańcy ziem zachodnich występowali nielicznie, ale gdzie im do naszych zdolności, fantazji, niespożytych sił.

A zamożność mieszkańców Biłgoraja ciągle wzrastała, ponieważ prawdą jest to, że "podróże kształca" - coraz więcej było wykształconych (głównie w obcych językach i inteligencji przemysłowej). Chlubnym dowodem jest fakt, że ci turyści - ciulacze są teraz cenionymi biznesmanami i zasłużonymi dla rozwoju miasta mieszkańcami. To prawda, że podróże kształca.



*Przepychy tureckiego magazynu*



*Były też elementy sentymentalne.  
Tu cmentarz wileński na Rossie*

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K
1		8									
2		4									
3									1		
4											3
5									6		
6											
7											
8											2
9											

Hasło krzyżówki należy odczytać z kratek ponumerowanych od 1 do 8.

**POZIOMO:**

1-A miejski w Biłgoraju; 1-H zanieczyszczenie; 2-A wstążka; 2-J symbol renu; 3-A samochód wyścigowy; 3-F Salvadore, hiszpański malarz; 4-B biblijna nazwa nędznika; 4-G państwo w Azji; 5-A dźwięk w gamie; 5-D budowla ogrodowa; 6-B symbol tantalu; 6-H skonstruował go Antonow; 7-C brzeg, skraj; 7-I jednym z założycieli był J. Kuroń; 8-A płynie przez Puszcze Goleniowską; 8-E symbol irydu; 8-H dawne pismo japońskie; 9-A zielony płaz; 9-F werset Koranu

**PIONOWO:**

A-1 obecnie go mamy; A-7 obszar niskiego ciśnienia atmosferycznego; B-1 cyfrowy lub tlenowy; B-8 symbol chemiczny sodu; C-1 waga opakowania; C-6 mieszkaniec płn. Afryki; D-1 port nadbałtycki; E-1 stanowisko kierowania w OC; E-4 dowód niewinności; F-1 koński tył; F-7 okres w dziejach; G-3 rzeka w Rosji; H-1 stara rosyjska pieśń ludowa; H-8 model Forda; I-3 mieszkanka Iranu; J-1 miejscowość w pld. Iraku; J-7 obok niego; K-1 skażony spirytus

Hasło krzyżówki należy odczytać z kratek ponumerowanych od 1 do 17.

**POZIOMO:**

1-B małe lodowisko; 1-L niezręczność; 2-B jednośląd; 2-H tętlica główna; 2-N syberyjska rzeka; 3-A stolica Rumunii; 3-K Katarzyna, prezenterka TV; 4-B pszenica oścista; 4-J niedopalek; 5-A ruch w powietrzu; 5-F bohater "Emigrantów" S. Mrożka; 5-I olejek różany; 6-A popularny motyw dekoracyjny; 6-G najniższa warstwa roślin; 6-L leśna droga; 7-A symbol strontu; 7-D ukochana Zeusa; 7-G doświadczenie; 8-A drapieżny ptak; 8-E imitacja skóry; 8-L symbol sodu; 9-A rzeka w Beninie, Togo i Ghanie; 9-K rosyjski samochód terenowy; 10-C mocne piwo angielskie; 10-N symbol bromu; 11-A literat; 11-J wysoki płot; 12-A warszawski kabaret; 12-F brak zajęcia; 12-K leśne zwierzę; 13-A ... i owo; 13-D Stanowisko kierowania w OC; 13-G materiał izolacyjny; 13-M model poloneza; 14-A miasto w Iraku; 14-E rzeka z piosenki; 14-I fajki; 15-A samica dzika; 15-H afrykańskie państwo; 15-M najdłuższa rzeka Afryki; 16-B Kuba, piosenkarz; 16-J stolica Turcji; 17-A przestrzeń międzygwiazdowa; 17-K symbol złota; 17-N najlepszy z najlepszych

**PIONOWO:**

A-5 sznur z pętlą; A-11 pierwiastek o symbolu k; B-1 wrętek; B-11 plemię Indian; zamieszkujące Boliwię; C-1 miejsce w klasyfikacji; C-8 legendarny założyciel państwa polskiego; C-14 miasto w płn. Iranie; D-1 imię rosyjskich carów; D-6 grecka litera; D-10 państwo w Indochinach; D-15 Urszula dla koleżanek; E-1 w liczbie sto; E-6 opiekacz; E-13 na drodze; F-1 imię Garbo, niemieckiej aktorki; F-11 symbol cynku; F-14 oszustwo; G-3 pochyły nasyp; G-12 ukraińska powstańcza armia; G-16 muł jeziorny; H-1 ozdobne naczynie na zupę; H-6 kanton w Szwajcarii; H-11 jej nie wypada; H-15 czerwony na polu; I-1 dachowiec; I-5 miasto w Iraku; I-12 tło ilustracji; J-1 kawałek hektara; J-4 dawniej nagonka; J-13 duża sala; K-2 ubiór sędziy; K-9 nazwa drzewa ozdobnego; K-14 do przeciągania; L-1 wełniana tkanina jednobarwna; L-11 bóg Słońce; L-16 symbol pierwiastka kurczatow; M-3 100m2; M-6 carski dekret; M-11 część kraju; N-1 naczynie na ciasto; N-10 pas płótna na żaglu; N-15 irlandzka armia republikańska; O-1 starożytny liczydło; O-8 Grzegorz, piosenkarz; O-15 mieszany lub sosnowy

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O
1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8															
9															
10															
11															
12															
13															
14															
15															
16															
17															

MIEJSKI INSPEKTORAT  
OBRONY CYWILNEJ

Hasła krzyżówek należy odczytać z kratek ponumerowanych od 1 do 17.  
Hasła krzyżówek należy odczytać do redakcji do dnia 20 września 2007r.  
Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z Nr 2 /2007 BGS "Tanew" wylosowała pani **Anna Goluch** z Biłgoraja. Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się do Redakcji.  
Autorem krzyżówek zamieszczanych w BGS "TANEW" jest pan **Sławomir Bździuch**.



## ■ Andrzej B. Miazga



Na torze w Biłgoraju pojawiła się rekordowa liczba startujących

Weekend na biłgorajskim torze

### Gospodarze dali znać o sobie

89 zawodników z 14 klubów z całego kraju, wystartowało w IV rundzie Kartingowych Mistrzostw Polski. Zawody trwały trzy dni (6-8.07).

Zafascynowani udanymi startami Roberta Kubicy w Formule 1, młodzi kierowcy lubiący szybką jazdę, pojawili się na biłgorajskim torze by walczyć o tytuł mistrza kraju. Po piątkowych treningach sobotnie i niedzielne wyścigi przysporzyły sporej widowni wiele emocji.

Oto zwycięzcy poszczególnych kategorii: kat. easy kart 60: **Piotr Dobija** (Automobilklub Rzemieślnik Warszawa); easy kart 100: **Mateusz Rzucidło** (Automobilklub Wielkopolski); easy kart 125 shifter: **Maciej Żukowski** (Automobilklub Rzemieślnik); junior rok 125: **Patryk Kępiński** (BTM Bydgoszcz); rok 125: **Daniel Fusch** (Automobilklub Wielkopolski); młodzieżowa 125: **Łukasz Olszewski** (Automobilklub Podlaski).

W imprezie wystartowali również zawodnicy UKS Moto Kart Energetyk Biłgoraj. Dobrze spisał się w wyścigach dodatkowych **Kacper Bielecki**, który w grupie walczącej o puchar burmistrza naszego miasta wywalczył 2. pozycję, a w wyścigu memoriałowym **Jana Żabińskiego** (wieloletniego działacza Automobilklubu Biłgorajskiego) **Marek Jakubiec** również uplasował się na 2. miejscu.

W zawodach rangi mistrzowskiej biłgorajanie zazwyczaj plasowali się w pierwszej dziesiątce. W kat. easy kart 60: **Kacper Bielecki** zajął wysokie 7. miejsce, a **Michał Stawiarski** był 14.

W tej kategorii drużyna gospodarzy uplasowała się na 4. miejscu. W kategorii młodzieżowa 125: **Marek Jakubiec** wywalczył 3. pozycję, **Mikołaj Sokolowski** - 5., **Marcin Bury** - 9., **Andrzej Budzyński** finiszował tuż za nim. Drużynowo Energetyk był na 2. pozycji.

- Tegoroczne zawody zgromadziły rekordową liczbę zawodniczek i zawodników; to zjawisko potwierdza zwiększone zainteresowanie kartingami. Niewątpliwym wpływ mają na to sukcesy naszego najlepszego kierowcy w Formule 1, który przed laty starował na biłgorajskim torze - podkreśla z dumą **Edward Surmacz**, prezes UKS Energetyk.



Ernest Chomicz ponownie w barwach Łady zagra w III lidze



A. B. Miazga - dziennikarz (członek SPM), działacz sportowy i kulturalny.

III liga: Łada Biłgoraj przed obozem

### Po formę do Dębicy

Zwycięstwem i porażką zakończyły się pierwsze sparingi biłgorajskiej Łady. Świeżo upieczony trzecioligowiec ograł u siebie Okęcie Warszawa 3:1 i przegrał w Świdniku z Avią 1:2.

W obydwu spotkaniach trener **Marek Sadowski** i **Janusz Sierociński** obejrżeli 24 piłkarzy.

W Świdniku do rywalizacji z **Nikołajem Fokinem** o miejsce w bramce beniaminka postanowił włączyć się **Mateusz Karnas**. Były zawodnik zamojskiego Hetmana od pewnego czasu poszukuje nowego pracodawcy, lecz jeszcze trudno wyrokować czy będzie to Łada. W kolejce na sprawdzian czeka jeszcze **Karol Herda** z Lublinianki, a aspiracje do gry na III-ligowych stadionach zgłasza także **Piotr Borowski** i junior **Andrzej Skubis** - wychowanek szkoły piłkarskiej OSiR. Jeżeli chodzi o zawodników z pola, to przesądzone jest przejście z Granicy Lubyca Królewska **Grzegorz Połezaka** i prawdopodobnie młodzieżowca, **Mariusza Golocińskiego** z Orłąt Spomlek Radzyń Podlaski. Z zespołem ćwiczy również **Marcin Pięta** z Gromu Różaniec, który od września uczył się będzie w Biłgoraju. Do zmiany barw klubowych przekonany jest także **Marcin Sirko** ze zwierzynickiego Sokoła. Do szerokiej kadry pierwszej drużyny dołączył **Mirosław Poliwna**, **Grzegorz Mulawa**, **Przemysław Stępień**, **Paweł Obszyński** i **Marcin Dycha**, który jako w odróżnieniu od swoich kolegów już w ubiegłym sezonie był zmiennikiem napastników Łady. To po stronie zysków.

Listę piłkarzy odchodzących otwiera **Marcin Kubiak**, który minionej rundy nie może zaliczyć do udanych, stąd decyzja trenera i działaczy o rezygnacji z tego zawodnika. Szczęścia w Hetmanie Zamość chce szukać **Artur Kukielka**, ale do tej pory nie wybrał się na zapowiadane testy.

W meczach kontrolnych szkoleniowiec Łady desygnował do gry jedenastki, które zmienił w stu procentach po przerwie. Stąd wydaje się, że **Marek Sadowski** dopiero po sparingach podczas obozu zdecyduje się na wystawienie składu, który zbliżony będzie do wyjściowego. W spotkaniu z Okęciem do bramki rywala trafił **Zarczuk, Kukielka i Bialek**, a w Świdniku honorowego gola uzyskał **Kubiak**.

W meczu w Świdniku Łada grała w składzie: /pierwsza połowa/: Karnas - Gołociński, Grzegorzczak, Mulawa, Poliwka, Popajewski, Chomicz, Obszyński, Fulara, Dycha, Piętaś. /II połowa/: Karnas - Sirko, Kukielka, Sawczuk, Kubiak, Krupski, Poleszak, Bartęcki, Wyszyński, Sadowski, Zarczuk.



Na festiwal do Győr - Węgry jeździli podopieczni Siergieja Sawczuka

Siatkówka: nie będzie pojedynków derbowych z Tomasovią?

### Szóstka z nowym szkoleniowcem

**Siatkarki biłgorajskiej Szóstki mają nowego trenera. Po urloпах zajęcia poprowadzi Paweł Wrzeszcz.**

Jeszcze przed miesiącem potencjalnym następcą Ryszarda Iwańskiego był **Bogdan Dudek** z Łańcuta. Jednak decyzją działaczy drużynę do nowego sezonu przygotowywać będzie **Paweł Wrzeszcz**, dobry znajomy Krzysztofa Mazurka /wprowadził zespół do II ligi/. Obydwaj podwyższają umiejętności w celu uzyskania I klasy trenerskiej w Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Nowy trener jest wychowankiem AZS Gliwice. Grał także w Rafako Racibórz, BBTS Bielsko Biala, Górniku Radlin i Jastrzębiu Borynia. W ostatnim klubie spędził aż dziewięć lat, by w sezonie 1999/2000 wywalczyć z zespołem trzecie miejsce i brązowy medal mistrzostw Polski. Występował także w lidze USA. Po powrocie rozpoczął pracę trenerską, w II-ligowym PLKS Pszczyna. Potem na krótko związał się z reprezentacją Polski kadetek, gdzie asystował **Wojciechowi Kaszy**. Trener Wrzeszcz ma 40 lat. - Zespołowi, który ma walczyć o wyższe cele potrzebna jest świeża krew i inne spojrzenie



Siatkarki rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu

na poszczególne zawodniczki - mówi **Andrzej Miazga**, prezes BKS Szóstka. - Chcemy, by trener prócz senierek prowadził zajęcia z juniorkami i kadetkami. Po przeprowadzonych rozmowach jesteśmy skłonni podpisać roczną umowę, i nastąpi to w najbliższym czasie. Myślę, iż ten okres czasowy da trenerowi możliwość wprowadzenia swoich metod treningowych i obydwie strony będą zadowolone z osiąganych wyników przez zespół. Pierwsze zajęcia zaplanowane są na 25 bm. i odbędą się na własnych obiektach, a po kilku dniach wyjedziemy na obóz przygotowawczy.

Decyzją PZPS od nowego sezonu Szóstka występować będzie w IV grupie II ligi, dlatego nie dojdzie do meczów derbowych z Tomasovią Tomaszów Lubelski - dodaje prezes **Miazga**.

Jak dowiedzieliśmy się u źródeł działacze tomaszowskiego klubu czynią starania, by siatkarki lokalnego rywala grały w tej samej grupie co Szóstka.

Podnoszenie ciężarów: mistrzostwa Polski senierek

### Karpińska druga - Znicz siódmy

**Najlepsza sztangistka biłgorajskiego klubu wywalczyła srebrny medal na 14 Mistrzostwach Polski, które odbyły się w Gliniojcku /mazowieckie/.**

Rezultat reprezentantki biłgorajskiego Znicza, który dał jej srebrny medal to 147 kg (65+82) w dwuboju. Ten wynik znacznie odbiega od rekordu życiowego (163 kg), ale przemoczenie startami dało właśnie znać podczas mistrzostw kraju. Warto zaznaczyć, że reprezentantka Polski nie tak dawno startowała na mistrzostwach świata juniorów, które miały miejsce w Pradze. Tam na pomoście biłgorajanka zajęła 8. miejsce z rezultatem 156 kg. Podopieczna szkoleniowca **Henryka Wybranowskiego** wyrwała 71 kg i podrzuciła 85 kg. Pomimo czterokrotnych prób poprawienia rezultatów, żadne z podejść nie było udane. Mistrzynią świata w kategorii 48 kg została Sibel Ozkal z Turcji z wynikiem 181 kg. Tyle samo podniosła faworyzowana Włoszka Genny Pagliaro, ale była cięższa od przeciwniczki. Obecnie **Karpińska** przygotowuje się do mistrzostw świata senierek, które odbędą się w Tajlandii. Natomiast jej koleżanki i koledzy ze Znicza szlifują formę na obozie kondycyjnym przed startem w ekstraklasie polskiej sztangi.





Pod pomnikiem poległych partyzantów wieniec składają: pułkownik dyplomowany Piotr Sadziak, dowódca 3 Brygady Obrony Terytorialnej, pułkownik Włodzimierz Chupka z Biura Bezpieczeństwa Narodowego i Jan Krupski - minister, kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.



Przedstawiciele władz Biłgoraja oddają hołd partyzantom poległym w czerwcu 1944 w największej w Polsce bitwie partyzanckiej znanej pod nazwą: „Bitwa pod Osuchami” ub: „Bitwa nad Sopotem”



Pierwszy z lewej Zbigniew Kowalczyk pseudonim „Szczelina”, żołnierz I Batalionu OP9 Inspektoratu Zamojskiego



W środku ks. Infuła Stanisław Małysiak, żołnierz oddziału „Wira”, kapelan AK, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski



Jeden z odznaczonych Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski Kazimierz Nowak z oddziału „Wira”





# CHCESZ INWESTOWAĆ Z DUŻYM ZYSKIEM ???

[www.digitalsystem.pl](http://www.digitalsystem.pl)

## DOCHODOWY DRUK CYFROWY

FIRMA O UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH ZAPEWNIĄ:

- ✓ - doradztwo handlowe i serwisowe
- ✓ - rosnący rynek zbytu
- ✓ - wysokie marże
- ✓ - najnowsze technologie
- ✓ - bazę wiedzy

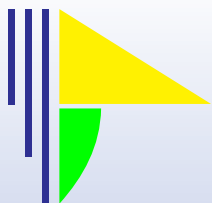


### ZGŁOŚ SIĘ PO REFERENCJE I KALKULACJE

tel.: 012 622 09 63

[inwestycja@digitalsystem.pl](mailto:inwestycja@digitalsystem.pl)

SPONSORZY REMONTU BIŁGORAJSKIEGO CENTRUM KULTURY

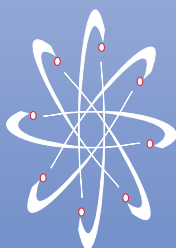


HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH  
I ELEKTROMONTAŻ

mgr inż. Kazimierz Ordecki

## MATERIAŁY

## PROJEKTY



## WYKONAWSTWO

ul. Batalionów Chłopskich 6, 23-400 Biłgoraj  
tel./fax [084] 686-51-06, 686-81-47

# STASS

- Zakład Remontowo-Budowlany  
Produkcyjno - Handlowo - Usługowy

Ryszard Sass

ul. Zamojska 88, 23-400 Biłgoraj

tel./fax 084 686 60 53

e-mail: [sass@roztoczce.com.pl](mailto:sass@roztoczce.com.pl)

## NISKIE CENY

## SOLIDNE WYKONAWSTWO